

26 bm. odbędzie się posiedzenie Sejmu Ustawodawczego

WARSZAWA. Marszałek Sejmu Ustawodawczego RP Władysław Kowalski wydał w dniu 20 bm. zarządzenie treści następującej:
Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP odbędzie się w dniu 26 lutego 1951 r. o godz. 10-tej.

Marszałek
Sejmu Ustawodawczego
(→) WŁADYSŁAW
KOWALSKI

Na porządku dziennym 91 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 26 bm. znajduje się szereg sprawozdań i sprawozdań komisji sejmowych.

Proletariusze rozsytych krajów, łączcie się!

Wyd. A.

Cena 15 groszy

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok III

Rzeszów, środa 21 lutego 1951

Nr 52 (516)

Wszystkie powiaty woj. rzeszowskiego wykonały plan skupu zboża
Chłopi gminy Padew manifestacyjnie odstawiają swe nadwyżki zbożowe

Akcja planowego skupu zboża na terenie woj. rzeszowskiego przebiega w całym ciągu sprawnie i z nie słabnącą siłą.

W dniu wczorajszym ostatni z powiatów woj. rzeszowskiego a mianowicie powiat mielecki zameldował o wykonaniu rocznego planu skupu. Na terenie tego powiatu akcja skupu przebiegała w niezwykle ostrej walce klasowej a dowodem tego są liczne zabezpieczenia zboża u bogaczy wiejskich i dokonywanie omłotów.

Do szybszej realizacji skupu w powiecie mieleckim przyczyniły się w znacznym stopniu masowe odstawy zbożowe a jedna z nich odbyła się w dniu wczorajszym w gminie Padew.

Masowa odstawa zboża miała charakter niezwykle uroczysty a na odstawie tą przybyli m. in. przewodniczący Prezydium W. R. N. tow. Geraga, przedstawiciel KW tow. Adamek, I-szy sekretarz KP Mielec tow. A. Olek, przewodniczący Prezydium PRN Mielec ob. Nasterski, oraz przedstawiciele władz miejscowych.

Do punktu skupu przybyło z miejscowych gromad około sto furmanek które odstawiły blisko 50 ton zboża.

Przy dźwiękach orkiestry na trybunie wchodzi przodownik skupu zboża małorolny chłop z Padwy Jan Stelmach który z dumą melduje że chłopi wszystkich gromad gminy Padew znacznie przekroczyli plan skupu i w dalszym ciągu, przez ostatnie dni lutego będą realizować wykonanie odsprzedaży nadwyżek zbożowych.

Następnie przemawiali przewodniczący GRN tow. Kolek oraz tow. Cybliński, obaj stwierdzili że na terenie gminy kulacy stawiają zacięty opór niechęć odstawać nadwyżek zbożowych a w ten sposób zahamować budowę nowego życia na wsi.

Niezwykle wzruszającym momentem tej uroczystości było przemówienie ucznia tamtejszej szkoły, Władysława Mvka, który w imieniu młodzieży szkoły złożył przyrzeczenie, że młodzież przez coraz lepsze wyniki w nauce będzie przyczyniać się do szybkiej realizacji Planu 5-letniego i umocnienia światowego obrzoł pokój.

Jako ostatni przemawiał przewodniczący Prezydium WRN tow. Geraga dziękując obywatelski czyn w skupie zboża.

Po oficjalnej części nastąpił odbiór zboża przez Gminną Spółdzielnię. Jac.

Słowa STALINA zdemaskowały całkowicie knowania bloku imperialistycznego

Prasa światowa o rozmowie Józefa Stalina z korespondentem „Prawdy”

Rozmowa Józefa Stalina z korespondentem „Prawdy” w sprawach dotyczących polityki zagranicznej — jest w dalszym ciągu przedmiotem ożywionych komentarzy i znajduje się w centrum uwagi opinii publicznej wszystkich krajów.

PEKIN. „Dziennik Ludu” (Zenminzibao) w artykule wstępnym pisze:

Słowa Stalina zdemaskowały całkowicie knowania bloku imperialistycznego w ONZ. Słowa te są niezwykle doniosłym wezwaniem skierowanym do wszystkich milijonów pokój ludzi. Słowa Stalina stanowią ogromną pomoc dla narodu chińskiego i koreańskiego, toczącej wielką i sprawiedliwą walkę. Stalin ujawnił wobec całego świata imperialistyczny plan nowej wojny i wskazał środki, przy pomocy których można zapobiec wojnie.

„Światowy obóz pokoju i demokracji jest potężniejszy od bloku imperialistycznego. Dąży on do tego, by zamknąć drogę wiodącą do nowej wojny — i jest on w stanie cel ten osiągnąć”.

NOWY JORK. „New York Daily Worker” w obszernym artykule wstępnym podkreśla, że wywiad Stalina ma niezwykłe doniesienie znaczenie dla społeczeństwa amerykańskiego. Stalin podkreślił, że pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca. Naród amerykański powinien wyciągnąć wnioski z tych słów. Naród amerykański musi rozszerzyć zasięg i zwiększyć napięcie kampanii pokojowej. Naród amerykański musi przeciwstawić się kłicie monopolistów i militarystów, dążących do rozpętania wojny światowej.

HAGA. Prasa holenderska udzieliła wiele miejsca rozmowie Generalissimusa Józefa Stalina z korespondentem „Prawdy”. Niektóre gazety wydrukowały tekst rozmowy w całości, inne zamieściły szczegółowe streszczenie.

Dziennik „De Waarheid”, ogłaszając tekst rozmowy w pełnym brzmieniu, pisze: — „Szeroka kampania na rzecz pokoju ma wyjątkowo doniosłe znaczenie. Wojny nie będzie, jeżeli narody ujmą sprawę pokoju w swe ręce”.

BERLIN. Niemiecka prasa demokratyczna komentuje w dalszym ciągu historyczne oświadczenie Józefa Stalina. Dziennik „Berliner Montag”, organ Partii Liberalno-Demokratycznej stwierdza, że jasne słowa Stalina dały dobitną odpowiedź podlegaczom wojennym, którzy chcą pchnąć narody do wojny wbrew ich woli. Dziennik wyraża przekonanie, że nadejdzie czas kiedy ludność zachodnio-niemiecka ujmie w swe ręce sprawę zachowania pokoju.

MOSKWA. Jak donosi z Phenianu Agencja TASS, wiadomości o rozmowie Józefa

POKÓJ BĘDZIE ZACHOWANY I UTRWALONY
Jeśli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca

Wyjazd delegacji polskiej na sesję Światowej Rady Pokoju

WARSZAWA. W dniu 19 bm. w późnych godzinach wieczornych wyjechała do Berlina na sesję Światowej Rady Pokoju delegacja polska w składzie: członkowie Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Obronców Pokoju prof. Jan Dembowski, pos. Wiktor Kłosiewicz, red. Ostap Dłuski, prof. dr Leopold Infeld, Leon Kruczkowski i Jerzy Putrament oraz zaproszeni przez Światową Radę Pokoju goście: Jarosław Iwaszkiewicz, ks. dziekan Jan Czuj i przewodnicząca spółdzielni produkcyjnej z pow. Sochaczew — Stanisława Pisarek.

Na Dworcu Głównym w Warszawie delegację polską żegnali przedstawiciele władz państwowych, PZPR, stronnictw politycznych oraz organizacji masowych. I sekretarz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców — Lityński w imieniu robotników Warszawy i ludności pracującej w stolicy przekazał odjeżdżającym „zlecenie”, które delegacja polska przedstawi

Wysłajcie swoich delegatów na Światową Radę Pokoju, polscy obrońcy pokoju zalecają im, aby wiernie przekazali opinię publiczną światła, co następuje:
Naród polski zjednoczony jest wolą pokoju. Najszerzą warstwy naszego narodu uważają za swój pierwszy patriotyczny obowiązek obronę pokoju. Budujemy w trudzie na powojennych zgłiszczach i gruzach nową Polskę, wierząc niezłomnie, że pokój będzie uratowany.

Wierzymy w pokój, walczymy o pokój, ale czujnie śledzimy, kto na świecie nawołuje do nowej wojny, pilnie patrzymy, kto nową wojnę szykuje. Cały naród polski z niepokojem i troską obserwuje próby wskrzeszenia napastniczej siły wojennej w Niemczech Zachodnich.

Wywołana przez napastnicze Niemcy hitlerowskie ostatnia wojna doświadczyła naród polski ponad miarę ludzkich możliwości. Widzieliśmy za cenę jakich niesłychanych ofiar narodów zdolano tę maszynę rozbić, tracąc na to kilka lat, które przejdą do historii jako najbardziej ponury okres w życiu Europy.

Dlatego dzisiejsze próby wskrzeszenia hitlerowskiej armii, podjęte przez rządy bloku atlantyckiego z rządem Stanów Zjednoczonych na czele, budzą w narodzie polskim czujność wobec zamiarów imperialistów amerykańskich. Tak jak chmura niesie w sobie burzę, tak militarizm niemiecki nie od dzisiaj zwiastuje wojnę. Naród polski, zjednoczony wolą pokoju, przesłrżega odpowiedzialnych za te próby odbudowy Wehrmachtu przez fałszywe i niebezpieczne polityki.

Naród polski zdaje sobie sprawę z sytuacji w jakiej znalazł się naród niemiecki. Hitlerizm przyniósł mu klęskę i zniszczenia, a teraz amerykańscy podlegacze wojenni zapędzają Niemców do szeregów napastniczej armii, uniemożliwiając zjednoczenie,

Wojnska ludowe zdobyły w'e le sprzętu wojkowego, w tej liczbie 70 dział, 500 samochodów, 30 czołgów i przeszło 2.700 karabinów.

165 P synmanowskich i amerykańskich żołnierzy i oficerów przeszło na stronę armii ludowej. W rejonie Seulu zestrzelono 8 samolotów naprzyjacielskich.

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Phenianu:

Dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej stwierdza w ogłoszonym 20 lutego komunikacie:

Oddziały armii ludowej wraz z oddziałami ochotników chińskich na wszystkich odcinkach frontu kontynuują walkę mocno utrzymując dogodny pozycje.

W rejonie Seulu w dniach od 24 stycznia do 17 lutego oddziały armii ludowej strąciły 38 samolotów naprzyjacielskich.

Członkowie
B'ura Wykonawczego SFZZ
u Prezydenta RP

WARSZAWA. Dn'a 20 bm. Prezydent RP przyjął w Belvedere członków obradującego w Warszawie B'ura Wykonawczego SFZZ.

Amerkańscy żołnierze przechodzą na stronę armii ludowej
Koreańskie wojska ludowe i ochotnicy chińscy odrzucają przeciwnika na całym froncie

PEKIN. Komunikat naczelnego dowództwa koreańskiej armii ludowej ogłoszony w Phenianie dn'a 19 bm. donosi, że wojska ludowe zadają w dalszym ciągu poważne ciosy nieprzyjacelowi. Na froncie centralnym wojska ludowe w ciągu trzech dni, od 11 do 13 lutego, wzięły do niewoli 7.993 jeńców, w tym 744 Amerykanów. W tymże czasie poległo i odniosło rany przeszło 5 tysięcy żołnierzy i oficerów naprzyjacielskich.

Ochotnicy chińscy zwalniają jeńców wojennych

PEKIN. Jak donosi Agencja Nowych Ch'n, ochotnicy chińscy na froncie rzek Hangan zwolnili niedawno 132 jeńców wojennych, wziętych do niewoli w początku bież. roku. Wśród zwolnionych jeńców znajdują się 41 Amerykanów, 5 Anglików, 3 Australijczyków oraz żołnierze południowo-koreańscy.

Przed zwolnieniem jeńców, ochotnicy chińscy urządzili dla nich przyjęcie pożegnalne i zapatrzył ich w środki na przebycie podróży. Zwolnieni jeńcy stwierdzili, że humanitarne metody, zastosowane wobec nich przez ochotników chińskich, są kraciową różnicą od barbarzyńskich okrucieństw, popełnianych na jeńcach wojennych przez agresywne wojska amerykańskie i najemne bandy Li Syn-Mana.

5-lecie istnienia
ORMO

WARSZAWA. 21 lutego 1946 r. powołana została do życia Ochotnicza Rezerwa Młoci Obywatelskiej. Z okazji 5-lecia jej istnienia, komendant główny MO — gen. bryg. Konarszewski i główny inspektor ORMO — ppłk. Kwiatkowski wydali do ORMO-wców rozkaz specjalny.

Rozkaz wyraża uznanie ORMO-wców za ich ofiarny wkład w dzieło przemian społecznych i gospodarczych naszego kraju oraz wzywa ich do nieustawania w dalszej pracy dla dobra ogólnego i sprawy pokoju.

SPORT

Trzeci dzień Zimowych Mistrzostw Zrzeszeń Sportowych Grocholska i Ciaptak-Gąsienica zwyciężają w slalomie

(Telefonom od specjalnego wystawnika)

W trzecim dniu ogólnopolskich Mistrzostw Zrzeszeń Sportowych w Zakopanem odbył się slalom do biegu złożonego kobiet i mężczyzn.

Wyniki:

1. Grocholska CWKS czas ogólny 112 min.
 2. Czarnk Ogn wo czas ogólny 125 min.
 3. Kowalska Gwardia czas ogólny 125,5 min.
 4. Bujak CWKS czas ogólny 129 min.
- Kombinacja alpejska
1. Grocholska 0 pkt.
2. Bujak 8,95 pkt.
3. Kodelska 13,07 pkt.
- Slalom mężczyzn
1. Dziedzic AZS 57,8 min.

2. Gąsienica Ciaptak CWKS 58,2 min.
 3. Rój AZS 1,01,1 min.
- Przejazd drugi
1. Gąsienica Ciaptak 1,01,8 min.
2. Popieluch CWKS 1,05,5 min.
3. Rój 1,05,6 min.

W godzinach wieczornych odbył się pierwszy mecz hokejowy pomiędzy reprezentacją okręgu koszyckiego z Zrzeszeniem Sportowym Ogniwo. Ogólny wynik 9:3 (w poszczególnych tercjach 0:1 (3:1, 6:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli Ulbricht 3, Wilrim 2, Gmow 2, Netko i Bekow po 1.

Przed II Kongresem Węgierskiej Partii Pracujących

BUDAPEST. Dnia 24 bm. rozpoczyna się w Budapeszcie obrady II Kongresu Węgierskiej Partii Pracujących. W chwili obecnej w poszczególnych organach partyjnych odbywają się uroczyste zebrania członków partii.

W całym kraju trwa w dalszym ciągu współzawodnicтво pracy o sztandar kongresowy, ufundowany przez Komitet Centralny Węgierskiej Partii Pracujących.

Masy pracujące Węgier zaciągnęły warty kongresowe, aby wzmocnionym wysiłkiem produkcyjnym uczcić nadchodzący Kongres. Wiele zakładów pracy melduje już o wykonaniu zobowiązań przedkongresowych oraz podejmuje dalsze długoterminowe zobowiązania produkcyjne. Tak np. pracownicy zakładów samochodowych „Csepel”, zameldowali o wykonaniu ponad plan 24 samochodów ciężarowych. Pracownicy przedziału węgierskich zakładów bawełnianych zobowiązali się wyprodukować w pierwszym kwartale br. 150.000 m ponad plan, z których 93.000 m oddadzą do dnia 24 bm.

Do współzawodnicstwa w ramach czynu kongresowego włączyli się również pracownicy Państwowych Gospodarstw Rolnych, Ośrodków Maszynowo-Traktorzystycznych i członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Zwiększenie wydajności z ha naczelnym hasłem wiosennej kampanii siewnej w Państwowych Gospodarstwach Rolnych

WARSZAWA. W tych dniach zakończyły się okręgowe narady produkcyjne dyrektorów zespołów i kierowników gospodarstw PGR, na których omawiano plany tegorocznych zasiewów wiosennych w PGR oraz środki i metody ich sprawnego przeprowadzenia.

Naczelnym hasłem tegorocznej kampanii wiosennej w PGR jest podniesienie wydajności z ha, wczesne rozpoczęcie zasiewów, zwiększenie stopnia mechanizacji robót polowych oraz zastosowanie w pracach wiosennych nowoczesnych metod uprawy roślin.

PGR-y obsłaja własną obszar wielkości prawie 1 mil. ha. Na pola PGR wyruszy 18 tys. traktorów i 9 tys. siewników traktorowych.

W czasie wiosennych zasiewów PGR-y winny rozszerzyć wydajnie obszar uprawy roślin przemysłowych i pastewnych, m. in. zwiększyć obszar uprawy rzepaku jarego o 80 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Ponadto poprzez podniesienie wydajności z ha i maksymalne zwiększenie upraw roślin motylikowych, drobnoziarnistych oraz plantacji nasiennej warzyw i traw PGR-y przygotowują bazę zaopatrzeniową tych nasion na rok 1952.

Robotnicy PGR, a przede wszystkim traktorzyści, już obecnie przygotowują się do wykonania tych wielkich zadań, podejmując masowo zobowiązania produkcyjne. Traktorzyści PGR w swoich zobowiązaniach postanawiają dążyć do jak najbardziej wydajnego wykorzystania traktorów,

przy jednoczesnym oszczędnym zużyciu paliwa. W pracach polowych traktorzyści na szeroką skalę stosują przy traktorach o większej mocy agregaty maszynowe, tj. zespoły maszyn rolniczych, ciągniętych przez jeden traktor. Za przykładem czołowego traktorzysty z zespołu PGR

Wojnowo, w woj. polskim Stefana Marcaka, traktorzyści zespołu PGR — Kapustowo na Łuławach Gdańskich zobowiązali się zwiększyć wydajność pracy, co pozwoli im przyspieszyć orki siewne o 11 dni.

Robotnicy rolni również masowo podejmują zobowiązania produkcyjne. M. in. robotnicy rolni okręgu PGR Gdańsk postanowili zaprawić wszystkie nasiona środkami chemicznymi oraz przyspieszyć o tydzień nawożenie gleby.

Spółceństwo polskie zapoznaje się z pełnymi chwałami dziejami Armii Radzieckiej

WARSZAWA. W przededniu 33 rocznicy powstania Armii Radzieckiej — która od zarania swego istnienia stoi niezłomie na straży wolności na rodów i pokoju, społeczeństwo polskie zapoznaje się z pełnymi chwałami jej dziejami.

W woj. katowickim w licznych zakładach pracy, kopalniach, hutach i szkołach aktywności TPPR i przedstawiciele Wojska Polskiego zaznajamiają społeczeństwo z historią walk i wielkopomych zwycięstw Armii Radzieckiej nad faszyzmem. Odczyty cieszą się wielkim zainteresowaniem. W kop. „Kleofas” odczyt o Armii Radzieckiej zgromadził np. ponad 600 górników, w hucie „Batory” ok. 500 osób.

W Szczecinie i Wrocławiu odbyły się już pierwsze akademie i masowe zebrania za łóg i uroczyste wieczornice, poświęcone 33 rocznicy utworzenia Armii Radzieckiej. Na wszystkich tych uroczystościach społeczeństwo w wypowiedziach i spontanicznych wacjach na cześć Armii Radzieckiej manifestuje swe gorące uczucia wdzięczności. Przewodniczący Woj. Kom-

itetu Obróńców Pokoju w Kielcach Rudolf Szura podkreślił, że rocznica powstania Armii Radzieckiej jest równie drogą masom pracującym Polsk, jak i narodom Związku Radzieckiego. „Wiemy dobrze, że niezwykła Armia Radziecka — powiodła R. Szura — zabarowana w bojach służy nie celom wojny następującej, lecz obronie setek milionów ludzi, pragnących w spokoju budować swą przyszłość”.

Zlecenie dla delegatów Polski w Światowej Radzie Pokoju

(Ciąg dalszy ze strony 1) my, aby tępi i zarozumieli amerykańscy generałowie uczyli z Europy pole wojny.

Naród polski, w trosce o uratowanie pokoju, zwraca się z apelem do narodów świata, aby żaden z kroków, które mogą przyczynić się do zmniejszenia groźby wojennej, nie został zaniedbany. Słowa Generalissimusa Józefa Stalina w rozmowie z korespondentem „Prawdy”, że wojna nie jest nieunikniona, że pokój będzie zachowany i utrwalony, jeśli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą bronili jej do końca — to słowa wielkiego chorążego pokoju, napawiają nas otuchą i wiarą w zwycięstwo słusznej sprawy pokoju, wzmacniają naszą wolę walki. Protestujemy przeciw sabotowaniu propozycji radzieckiej zwolania konferencji ministrów czterech mocarstw, które podpisały układ poczdamski, w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Tyko ten, kto boi się odkryć przed opinią świata cele swojej polityki, może dążyć do przewlekania i sabotowania takiej konferencji. Najżywcześniejsze interesy narodu polskiego wymagają jak najszybszego, pokojowego rozwiązania sprawy Niemiec na bazie ich demokracji, demilitaryzacji i zjednoczenia. Dlatego żądamy, aby konferencja czterech została zwołana jak najszybciej.

Rozpczęto wykop gruntu pod fundamenty gigantycznej elektrowni kujbyszewskiej

MOSKWA. W kronice gigantycznego budownictwa hydroenergetycznego w Związku Radzieckim, dzień 18 lutego 1951 r., dzień wyborów do Rad Najwyższych 10 republik związkowych, zapisany zostanie jako dzień rozpoczęcia nowego etapu robót przy budowie kujbyszewskiej elektrowni wodnej. W dniu tym na prawym brzegu Wołgi przystąpiono do wykopu gruntu pod fundamenty przyszłej elektrowni wodnej. Słone lutowe mrozy nie wpłynęły na osłabienie tempa prac ziemnych. Dla ułatwienia pracy kopaczek mechanicznych teren na którym stanąć ma elektrownia zamontowano i usunięto za pomocą dynamitu szmarzlą warstwę ziemi o grubości niemal 1,5 m. Po rozsadzeniu tej warstwy, przystąpiono do pracy połączonych kopaczek elektryczne, z których każda zużywa tyle prądu dziennie co 100-tysięczne miasto. Energię tej dostarcza przewidywana elektrownia, wybudowana w tym samym miejscu. Kopaczki elektryczne zostały sprostowane na miejsce pracy nozobudowaną linia kolejowa, łącząca miasto Kujbyszew z miejscem budowy elektrowni.

Tak więc w dniu 18 lutego 1951 r. ukończone zostały na brzegu Wołgi prace przygotowawcze a rozpoczęła się właściwa praca nad budową gigantycznego węzła hydroenergetycznego pod Kujbyszewem.

Nowy system premiowania pracowników urzędzeń kotłowych za oszczędne zużycie węgla

WARSZAWA. Zarządzeniem przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, wprowadzony został od 1 lutego br. jednolity system premiowania pracowników obsługujących i nadzorujących urzędzenia wytwarzające parę dla potrzeb przemysłowych. Dotychczas premiowaniem objęci byli jedynie robotnicy obsługujący urzędzenia w energetyce (elektrownie). Obecnie zakres pracowników uprawionych do premiowania rozszerzony został na wszystkie zakłady przemysłowe w całej gospodarce uspołecznionej, które posiadają urzędzenia parowe-kontrolne. Premiowanie pracowników powiązane zosta-

ło, nie jak dotychczas z wynikiem pracy całego zakładu, jest ono obecnie ściśle związane z wynikami pracy załóg kotłowni w zakresie oszczędnego zużycia węgla, mobilizując w ten sposób cały kolektyw obsługi kotłów do walki o oszczędność węgla.

Nowy regulamin premiowania pracowników obsługujących urzędzenia wytwarzające parę, obejmuje wszystkich pracowników mających bezpośredni wpływ na oszczędność w zużyciu węgla, a więc zarówno palaczy jak i kierowników kotłowni i nadzór techniczny. Podstawę premiowania stanowią realna oszczędność zużycia węgla w danym miesiącu.

Setki tysięcy robotników strajkuje w krajach kapitalistycznych

LONDYN. Z Wellingtonu (Nowa Zelandia) donoszą, że strajk dokerów unieruchomił w portach nowozelandzkich 60 statków o łącznym tonażu 600 milionów ton. Dokery nowozelandzcy odrzucili ultimatum rządowe, wzywające ich do wznowienia pracy po załamaniu się rozmów w sprawie płac z przedsiębiorcami.

LONDYN. Delegaci związku w. oświadczyli kierowa ctwu brytyjskich kolei państwowych, że jeżeli płace nie ulegną żywej, wybuchnąc może strajk pół miliona kolejarzy w całym kraju.

W okręgu Manchester strajkuje już 3.500 pracowników kolejowych, a 11 tys. kolejarzy ma rozpocząć strajk w wtorek wieczorem.

W Sheffield 10 tysięcy kolejarzy przystąpiło do akcji tzw. „zwolnionej pracy”. W Londynie 800 maszynistów i palaczy postanowilo zastrajkować w końcu tygodnia. W wielu ośrodkach kolejarskie wypowiedzieli się za przystąpieniem do strajku od soboty.

Na wybrzeżu Anglii dojdzie może we wtorek do nowej silnej fali strajkowej wśród dokerów w związku z podjęciem przez 7 przywódców dokerów z Liverpoolu i Londynu.

NOWY JORK. W Stanach Zjednoczonych trwa w dalszym ciągu strajk 70.000 robotników kilkunastu największych fabryk materiałów włenianych, którzy domagają się podwyżki płac.

Robotnicy fabryk wyrobów bawełnianych oświadczyli, że ogłoszą strajk, jeżeli przemysłowcy nie zgodzą się na uwzględnienie ich słusznych żądań w sprawie podwyżki płac.

21 rocznica dziennika „Daily Worker”

LONDYN. W Londynie odbył się ostatnio wielki wcz. z okazji 21 rocznicy powstania dziennika „Daily Worker”.

kopała s'arki prowincji Sycylii rozpoczęła jutro strajk, na skutek odrzucenia przez przemysłowców ich żądań podwyżki płac i poprawy warunków pracy w związku z ostatnią zwykłą cen.

Sztab amerykańskiego gaulitera pod Paryżem

PARYŻ. Rząd Plevana oddał do dyspozycji Eisenhowera 60 akrów gruntu w pobliżu Requencourt na drodze między Wersalem a St. Germain pod Paryżem. Na terenie tym przystąpiono pośpieznie do budowania pomieszczeń dla Eisenhowera i jego sztabu. Budowa ma być zakończona do końca maja rb.

Szerokie koła opinii publicznej przyjęły z najwyższym oburzeniem oficjalny komunikat francuski o budowie sztabu Eisenhowera we Francji. Z uwagi na wrogie nastroje Francuzów wobec Eisenhowera i jego sztabu, prace budowlane wykonywane są przez żołnierzy amerykańskich, którzy rozpoczęli budowę ogrodzenia z drutu kolczastego wokół przyszłej siedziby Eisenhowera.

Polityka zapobiegania wojnie i zachowania pokoju

Podajemy w skrócie artykuł wstępny „Prawdy” z dnia 20 lutego br.

Związek Radziecki przeżywa dni olbrzymiego entuzjazmu patriotycznego. Podczas wyborów do Rad Najwyższych republik związkowych i autonomicznych naród radziecki raz jeszcze dał wyraz swej nieugiętej woli walki o nowe sukcesy na polu komunistycznego budownictwa o utrwalenie pokoju na świecie.

Z olbrzymim entuzjazmem powitali ludzie radzieccy rozmowę towarzysza Stalina z korespondentem „Prawdy”, rozmowę, która skupia obecnie na sobie uwagę całej opinii światowej.

18 lutego miliony obywateli radzieckich szły do lokali wyborczych pod głębokim wrażeniem odpowiedzi, udzielonych przez towarzysza Stalina na temat doniosłych problemów polityki zagranicznej. Głosując na kandydatów nierozzerwalnego bloku komunistów i bezpartyjnych, ludzie radzieccy wypowiedzieli się za dalszym rozwitkiem naszej ojczyzny, za komunizmem, za stalinowską polityką zagraniczną — polityką pokoju i bezpieczeństwa, równouprawnienia i przyjaźni między narodami. Pięćsettyśniętych wiec mas pracujących Leningradu, który odbył się wczoraj w związku z jedynym wyborem towarzysza Stalina do Rady Najwyższej RSFR, przelotczył się we wzruszającą manifestację powszechną miłości i bezgranicznego oddania dla Partii Komunistycznej, dla towarzysza Stalina.

Wszyscy radzieccy ludzie pracy aprobują gorąco oświadczenie towarzysza Stalina, że Związek Radziecki będzie również i nadal niezachwianie prowadził politykę zapobiegania wojnie i zachowania pokoju.

„Mądre wskazania Stalina — pisze gazeta chińska „Sinwen Zibao” — pomaga narodom świata jasno świadomości sobie kierunek rozwoju sytuacji między narodowej... Jeśli zgodnie z mądrym wskazaniem towarzysza Stalina poświęcimy wszystkie siły walce o pokój, to nasze będzie zwycięstwo”.

Z powszechnym poparciem spotkało się oświadczenie towarzysza Stalina w krajach demokracji ludowej, które ramię przy ramieniu ze Związkiem Radzieckim kroczą w pierwszych szeregach potężnego ruchu walki o pokój, o demokrację i socjalizm.

Prócił ludzie wszystkich krajów znaleźli w rozmowie towarzysza Stalina odpowiedzi na pytania, absorbujące obecnie całą ludzkość. Robotnicy, chłop, średnie warstwy ludności miejskiej, kobiety, młodzież krajów kapitalistycznych z całego serca aprobują słowa stalinowskie, wskazujące drogę do zapobieżenia wojnie i zachowania pokoju.

W swym oświadczeniu towarzysz Stalin demaskuje organizatorów przygotowań nowej, światowej wojny agresywnej.

W Stanach Zjednoczonych — mówi towarzysz Stalin — w Anglii, jak również we Francji ismicją agresywne siły, pożądające nowej wojny. Potrzebna im jest wojna dla otrzymania zysków nadzwyczajnych, dla ograbienia innych krajów. Są to miliardery i milionery, traktujący wojnę jako intratny interes, dający kolosalne zyski”.

Towarzysz Stalin zdemaskował przed oczyma całego świata nikczemne zamysły podżegaczy wojennych, ujawnił zbrodnicze metody, przy pomocy których imperialistyczny agresorzy starają się rozniecić pożogę nowej wojny światowej.

Na przykładzie wygłoszonego niedawno przez premiera angielskiego Attlee przemówienia, towarzysz Stalin wykazał, jak reakcyjne rządy szkalują Związek Radziecki, licząc na to, że uda im się w ten sposób usprawiedliwić realizowany przez siebie wysięg zbrodni, oszukać narody i zmusić je do udziału w organizowanej przez amerykańskie kółka rządzące nowej agresywnej wojnie światowej.

Obecnie obowiązkiem wszystkich obrońców pokoju jest: systematycznie i wytrwale demaskować zamysły imperialistycznych drapieżców, na konkretnych przykładach ukazywać narodom zbrodnicze machinacje wrogów pokoju, jeszcze energiczniej walczyć przeciwko zakusom organizatorów agresji i wojny.

W rozmowie towarzysza Stalina z korespondentem „Prawdy” wskazana została jedynie pewna droga, prowadząca do zachowania i utrwalenia pokoju. Każde słowo Stalina technicznie niezłomną wiarą w siły pokoju, siły zdolne do udaremnienia krwawych zamysłów imperialistów.

Oświadczenie towarzysza Stalina wykazało, że nowa wojna światowa nie jest nieunikniona, przynajmniej w obecnym czasie. Losy pokoju zależą od zdecydowania mas ludowych, od ich wytrwałości i jedności w walce przeciw groźbie nowej wojny.

„Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą bronili jej do końca. Wojna może stać się nieunikniona, jeżeli podżegaczom wojennym uda się smotać siecią kłamstw masy ludowe, oszukać je i wciągnąć je do nowej wojny światowej.”

Dlatego też szeroka kampania na rzecz zachowania pokoju jako środka zdemaskowania zbrodniczych machinacji podżegaczy wojennych ma obecnie znaczenie pierwszorzędne”.

Powyższe wskazanie towarzysza Stalina mobilizuje wszystkich obrońców pokoju do jeszcze aktywniejszej i energiczniejszej walki przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym, wlewając w serca milionów prostych ludzi wszystkich krajów niezachwianą wiarę w zwycięstwo wielkiej sprawy pokoju.

Nieprzeliczone są siły pokoju. Z każdym dniem wzmacnia się obóz pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele. We wszystkich krajach rozwija się masowy ruch o realizację uchwał II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju. Nieugięta jest wola najszerzych mas ludowych, ich wola walki o pokój. Potężna armia obrońców pokoju jeszcze ściślej zwiera swe szeregi, jeszcze wyżej wznosi wielki sztandar walki o zapobieżenie wojnie i o zachowanie pokoju na całym świecie.

ADAM CUBER

Sekretarz organiz. KW PZPR w Rzeszowie

O wyborach partyjnych na wsi

Zgodnie z dyrektywą Komitetu Centralnego w czasie od 15 lutego do 15 marca br. przeprowadzamy wybory na podstawowych i oddziałowych organizacjach partyjnych na ws. Dotychczas przeprowadzone wybory oprócz dodatkowych stron wykazują pewne braki.

pozytywną stroną jest to, że komitety powiatowe w dostatecznym stopniu zapoznają swój aktyw z instrukcją KC w sprawie wyborów z listopada 1949 r. i uchwałą Sekretariatu KC z lutego 1950 r.

Wytypowano na wszystkich podstawowych i oddziałowych organizacjach nieetatowych instruktorów, odpowiedzialnych za przeprowadzenie wyborów.

Praca tych nieetatowych instruktorów (pełnomocników) jest w wielu wypadkach niedostateczna. Znany nam jest wypadek, że pełnomocnik przyjechał jako „instruktor” na pół godziny przed rozpoczęciem zebrania. A przecież powinien być na kilka dni przed zebraniem i pomóc w przygotowaniu zebrania: sprawdzić, czy wszyscy członkowie podstawowej organizacji są zawiadomieni, że odbędzie się zebranie wyborcze.

Pełnomocnicy i instruktorzy nieetatowi przed każdym zebraniem powinni szczegółowo zapoznać się z działalnością podległej organizacji i jej składem osobowym, co umożliwi im właściwe przeprowadzenie wyborów.

Winni oni pomóc w przygotowaniu sprawozdania. Pewne osiągnięcia na tym odcinku ma np. pow. Krosno, gromada Biedziedza, Jasło, gromada Trzcińca, Mielec, gromada Wędków gdzie sprawozdania były przygotowane.

Ale były i takie wypadki (np. w Soninie pow. Łańcut), gdzie sekretarz składał ustnie sprawozdanie.

W Sługach, gm. Baranów — pow. Tarnobrzeg referat sprawozdawczy pisał na godzinę przed zebraniem bezpartyjny ZMP-owiec.

Gdy z jednej strony nie doceniano referatów sprawozdawczych to w innych wypadkach przeginano sprawę w ten sposób (np. w Bieczu w gm. Inowrocław), że na 8 stronicach mówio się o „wielkiej polityce” a dopiero na ostatku w paru zdaniach o pracy organizacji partyjnej.

Uchwała Sekretariatu KC wyraźnie mówi, że sprawozdanie winno obejmować całość pracy organizacji partyjnej i jej kierownictwa i uzbierać do wykonania zadań politycznych i gospodarczych oraz do walki z wrogiem klasowym. Sprawozdanie winno być samokrytyczne i stanowić podstawę do krytyki i samokrytyki przez rozwijanie jej

nie tylko odnośnie spraw szczegółowych, ale również wokół braków, dotyczących całości zadań i pracy danej organizacji partyjnej.

Sprawozdanie winno wskazywać jak organizacja partyjna kieruje pracą ZMP, ZSCh, kółkami gospodyń ZSCh, komitetami członkowskimi, jak pracuje na odcinku kontraktacji i popularyzowania spółdzielczości produkcyjnej.

Akcja skupu zboża prowadzona w naszym województwie w ostrej walce klasowej winna znaleźć czołowe miejsce w sprawozdaniu. Należy wskazywać członkom partii wroga klasowego.

Tak napisane sprawozdanie wywoła ożywioną dyskusję i będzie stanowiło podstawę dla wytycznych w pracy danej organizacji partyjnej.

W dyskusji, prawie na wszystkich zebraniach wyborczych stawiano słuszne zagadnienia podniesienia wydajności poziomu politycznego członków.

Omawiano również konieczność wzmocnienia wysiłków nad podniesieniem organizacji podstawowych o nowych kandydatów. To było również słuszne.

Plenum Komitetu Wojewódzkiego w Rzeszowie w dniu 23 października ub. roku postawiło tę sprawę przed organizacjami partyjnymi na ws.

Ale zagadnienie to zarówno w dyskusji jak i we wnioskach końcowych zostało w kilkunastu wypadkach sporczone. Np. na zebraniu wyborczym w Miejscu Piastowym (pow. Krosno) postawiono wniosek, by do dnia 15 kwietnia zwerbować 3 kandydatów.

Tak sprawy stawiać nie można. Można omawiać na zebraniach kogo należałoby przyjąć na kandydata do Partii, ustalić nawet odpowiedzialnego twarzysza, który opiekowałby się omawianym obywatelom, ale przyjąć można dopiero wtedy, gdy dojrzała świadomość tego przyszłego kandydata, co może trwać miesiąc, dwa albo i dłużej.

W dyskusji poruszano sprawę regularnego opłacania składek członkowskich, traktując to jako polityczne zagadnienie, co było słuszne, gdyż szereg organizacji partyjnych posiada jeszcze niedocągnięcia na tym odcinku.

W większości zebraniach wyborczych sprawa spółdzielczości produkcyjnej i skupu zboża była tematem dyskusji.

Jedna uwaga nasuwa się w

tej sprawie dla organizacji podstawowych stojących przed wyborami. W akcji skupu zboża wyróżniło się wielu twarzyszy, bądź jako członkowie „trójki” bądź sekretarze podstawowych organizacji.

To powinno być dla nas mierzakiem wartości członka partii. Takich ludzi należy wybierać do egzekutywy i na sekretarzy organizacji partyjnych.

Krytykować natomiast trzeba tych członków partii, którzy uchylają się od walki z wrogiem klasowym, z kulakiem. W stosunku do takich członków partii trzeba wyciągać konsekwencje partyjne.

Na ogół jednak trzeba stwierdzić, że w dotychczasowej akcji wyborczej nasze organizacje podstawowe zachowują czujność rewolucyjną i władze partyjne wybierane są z wielką troską.

Zebrania wyborcze dostarczają naszym komitetom powiatowym wiele cennego materiału, który winien być zanalizowany i wykorzystany.

Wybory partyjne na wsi rzekomo wzmocnią aktywność naszej organizacji w walce o realizację Planu 6-letniego, o budowę fundamentów socjalizmu.

Adam Cuber

Organizacja partyjna IV Sekcji KKN dokonała wyborów organizatorów grup partyjnych

Uchwała Biura Organizacyjnego Komitetu Centralnego PZPR w sprawie pracy grup partyjnych z grudnia ub. roku, uzbudziła organizacje partyjne w nowy orgz walki o wzmocnienie siły mobilizacyjnej w stosunku do załogi, o wzmocnienie kierowniczej roli Partii w zakładach, walki o wykonywanie przez każdego członka Partii poleceń i uchwał nadrzędnych instancji partyjnych.

Podobnie jak w całym kraju, tak i w zakładach przemysłowych woj. rzeszowskiego organizacje partyjne przysięgły w pierwszej dekadzie stycznia br. do wyborów organizatorów i reorganizacji grup partyjnych, ustawiając je w długiej węzi produkcyjnej. W większości zakładów dążyć do brze przemyślanej i rozpracowanej akcji, wybory organizatorów grup i reorganizacja przebiegały zgodnie z wytycznymi Biura Organizacyjnego KC.

Jak Komitet Powiatowy w Jasle opracował akcję wyborczą na terenie IV Sekcji Krosnońskiego Kopalnictwa Naftowego?

Przed wszystkim należy stwierdzić, że KP do akcji wyborczej przystąpił zgodnie z uchwałą KC. Zwolano odprawy sekretarzy komitetów fabrycznych i podstawowych organizacji partyjnych z zakładów pracy, pouczając ich w jaki sposób należy przeprowadzać wybory i reorganizację. Opracowano szczegółowy plan wyborów i rozmieszczenia grup według stałych jednostek produkcyjnych itp.

Nie uniknięto tu jednak mechanicznego planowania, czego dowodzi reorganizacja grup

remontowej w kop. Winnica. Do chwili reorganizacji grup liczyła 29 twarzyszy, jasno jest więc, że grupa ta nie mogła należycie wypełniać zadań przed nią stojących. Należy jednak stwierdzić, że grupa remontowa, to jedna z najlepiej pracujących grup w IV Sekcji KKN.

Toteż Komitet Powiatowy operując się o uchwałę BO postanowił grupę podzielić. Z bezduszną formalnością i mechanicznie utworzono tu 2 grupy, jedną liczącą 20 członków, (bo przecież tak wskazuje uchwała BO, że „ilość jej członków nie powinna przekraczać 15-20 członków”, dlatego też Komitet Powiatowy trzymał się tej najwyższej granicy

stanu ilościowego grupy). Zasadniczo grupę utworzono z 9 członków — „bo więcej członków nie było”. Czy Komitet Powiatowy w Jasle dokonując w ten sposób podziału grup, zastanawiał się, że grupy tak ustalone do pracy nie będą mogły spełniać należycie stojących przed nią zadań — nie wiadomo. A przecież KP mógł w inny sposób, nie w tak formalny, mechaniczny, po głębszym przeanalizowaniu składu i właściwego rozmieszczenia grup, dokonać podziału grup w warsztatach remontowych. Pracując tam przecież robotnicy zawodów pokrewnych i różnych, jak: stolarze ślusarze, kowale, palacze, cieśle, robotnicy niewykwalifikowani itp. Można by przecież utworzyć grupę kowali i ślusarzy, w drugiej grupie zorganizować cieśli, stolarzy i ich pomocników, grupę palaczy, itp. W ten sposób podzielone grupy partyjne zdolne byłyby do spełnienia zadań przed nimi stojących.

Grupa partyjna złożona z kilku twarzyszy nieczym nie związanych ze sobą zawodów nie jest zdolna do wypełniania zadań. Bo przecież kowal ze stolarzem, czy ślusarz z cieślarzem nie mają i nie mogą mieć ściśle określonego jednolitego charakteru produkcyjnego, toteż na naradach grupy mówi się o wszystkim, trudno jednak wysunąć odpowiedni wniosek co należałoby zrobić, aby podnieść produkcję, zaś narady grupy przeciągają się w nieskończoność, odwołując twarzyszy od innych zajęć. Zrezygnujcie z narady grupy winna być krótka.

Dowodzi to tego, że nie wszystkie komitety partyjne postawiły przed sobą zadanie

szczegółowego zapoznania twarzyszy z uchwałą Biura Organizacyjnego KC, dowodzi to że w Jasle niedostatecznie, nie dogłębnie i przeanalizowano możliwości podziału i rozmieszczenia grup.

Na zebraniach organizatorów grup składał sprawozdanie z dotychczasowej działalności. Sprawozdania te nie obrazowały jednak rzeczywistej działalności grupy. Np. w kopalni św. Jerzego praca grup stała na niskim poziomie. Na zebraniu wyborczym nie ujawniono jednak słabych punktów w pracy grupy. Dyskusja na zebraniach była przewlekła, lecz mało mówiono o faktycznych zadaniach grupy, o produkcji.

Nie znaczy to jednak, że we wszystkich grupach partyjnych zebrania odbywały się podobnie, że wszystkie grupy dokonywały wyborów formalnie. W IV Sekcji KKN istnieją również dobrze pracujące grupy, jak np. w grupie tow. Hartmacy na każdym zebraniu obecni byli również bezpartyjni i ZMP-owcy, dzieląc się z towarzyszami partyjnymi swymi spostrzeżeniami, w grupie tow. Józefa Kosiby na zebraniu wyborczym przedyskutowano dłażące tow. Skorupa mając w magazynie 2 gwintownic konieczne do pracy, zastanawiając się oszczędnością nie wydawał ich robotnikom. Te nadgorliwość i zle zrozumiana oszczędność tow. Skorupy podana ostrej i słusznej krytyce.

Błędy popełnione w akcji wyborczej w IV Sekcji KKN wykazały, że tam gdzie dobrze zapoznano wszystkich twarzyszy z uchwałą BO, wyborów i reorganizacji dokonano zgodnie z wytycznymi KC, zaś tam, gdzie nie przeanalizowano szczegółowo wytycznych z wartych w uchwale i nie doprowadzono jej do każdego twarzysza, tam popełniono szereg poważnych błędów.

Komitet Powiatowy w Jasle powinien w najbliższej przyszłości przeanalizować skład grup partyjnych i czy są właściwie rozmieszczone. Likwidując te niedociągnięcia organizacja partyjna w IV Sekcji KKN przy ciągłej pomocy Komitetu Powiatowego w Jasle, zmobilizuje robotników do przedterminowego wykonywania planów produkcyjnych, do wykonania Planu 6-letniego.

K. D.

Nim traktory ruszą w pole

Musimy kontraktować

Kontraktacja roślin przemysłowych należy do ważnych zadań wiosennej akcji siewnej i stanowi część wielkiego państwowego planu produkcyjnego w rolnictwie na 1951 r. Pierwsze meldunki napływające z gromad wskazują, że kontraktacja napotyka na pewne trudności, które trzeba przedzić i z miejsca przewycięzać.

Oto w pow. łańcuckim i kolbuszowskim rolnicy mają pewne obawy przed zawieraniem umów na len, gdyż uprawa tej rośliny, a szczególnie jej późniejsza przerobka wymaga większego wkładu pracy ręcznej niż inne uprawy, nawet SOM-y nie mają mechanicznych międlarek i trzepaków.

Obowiązkiem ZSCh jest uaktywnienie producentów na terenie tych i innych powiatów, a PZGS-y winny dokonać zamówień na potrzebne narzędzia i wyposażyć w nie SOM-y.

Najpomyślniej przebiega kontraktacja buraka cukrowego, którą do dnia 1 bm. wykonano w 23 proc.

PMT Lublin — Zakłady Uprawy Tytoniu zakontraktowały w naszym województwie do dnia 10 bm. 170 ha tytoniu, co stanowi 60 proc. planu. W pow. krosnońskim zakontraktowano do dnia 10 bm. 42 proc. lnu na słomę, a gromada Nowosielce w pow. przeworskim jedna z pierwszych przekroczyła swój cały plan kontraktacji roślinnej, wykonując go w 115 proc.

Więcej roślin przemysłowych — to więcej surowca dla naszego przemysłu i podwyższenie produkcji, a tym samym zwiększenie dobrobytu mas pracujących.

Obywatelskiej, czujność zrzeszonych w ORMO tysięcy robotników i chłopów pomaga przy realizacji wielkich zadań budowy podstaw socjalizmu. Komórki ORMO w zakładach pracy i każdy ORMO-wiec — robotnik świadomie troszczyć się muszą o to, by żaden sabotażysta, żaden szkodnik gospodarczy, żaden siewca wrogiej propagandy nie przeszkodził naszej twórczej pracy. Komórki ORMO na wsi i każdy ORMO-wiec — chłop, muszą jak najostrożniej walczyć ze szkodnictwem kulackim i spekulacją, muszą czuwać, by bogacz wiejski nie szerzył wrogich państwu ludowemu pogłosek, by swą działalnością nie hamował socjalistycznej rozbudowy wsi.

U progu nowego, szóstego roku pracy ORMO czekają ORMO-wców jeszcze większe zadania. Wymaga to dalszego podnoszenia świadomości politycznej i umiejętności walki w szeregach ORMO-wskich.

Wymaga to wreszcie dalszej rozbudowy organizacji ORMO-owskiej, w myśl poleceń Komendy Głównej MO i Głównego Inspektoratu ORMO, rozszerzenia szeregów organizacji przez najlepszych synów klasy robotniczej i chłopstwa pracującego, oddanych całą duszą sprawie walki o socjalizm, nieprzejednanych w stosunku do wrogów. Nie może być żadnego zakładu pracy, żadnej spółdzielni produkcyjnej, gdzie nie byłoby komórki ORMO, stojącej na straży dobra społecznego.

W komórkach ORMO — w walce przeciwko bandytom i spekulantom, w walce z przemyślnikami i sabotażystami — wyrastają aktywni, oddani sprawie ludu bojownicy. W każdej potrzebie w wypadku napadu, czy pożaru, w wypadku machinacji spekulanckich, czy roznysynego marnotrawstwa gospodarczego — ORMO-wcy znajdują się w pierwszych szeregach obrońców praworządności ludowego państwa, dobra milionów ludzi pracy.

Dlatego też serdecznie i gorąco pozdrawiamy dziś masy pracujące swych obrońców. W 5-tą rocznicę powstania Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej życzymy naszym drogim ORMO-wcom dalszego rozwoju i dalszych wspaniałych osiągnięć w ich zaszczytnej służbie dla dobra Polski Ludowej i mas pracujących.

S. G.

„ORMO — to skuteczna i szlachetna forma samoobrony wszystkich ludzi dobrej woli, wszystkich ludzi pracy przed siewkami niepokoju, przed bandytyzmem pospolitym i politycznym, przed wszystkimi, którzy pragnęliby nieszczęścia Polski” (B. Bierut).

Pięć lat mija w dniu 21 lutego od powołania do życia uchwałą Prezydium Rady Ministrów Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej.

W ciągu pięciu lat ORMO wyrosła w szeroką organizację ludu pracującego miast i wsi. W szeregach ORMO widzi my obok robotnika włókienniczego, Józefa Mazura z Łodzi, chłopca Antoniego Kumańskiego — przewodniczącego Spółdzielni Produkcyjnej w Stubnie; obok starego palacza z ZPW im. Wiosny Ludów — Wolfa Chajta, ZMP-owca Józefa Kwietniowskiego — kierownika POM. Robotnicy i chłopcy, mężczyźni i kobiety, starzy i młodzi wstępują w szeregi ORMO, by jeszcze aktywniej, jeszcze wydajniej walczyć w obronie wspólnej, ludowej własności, by walczyć przeciwko wszystkim wrogom wewnętrznym, przeciwko wszystkim tym, którzy starają się dezorganizować nasze życie, siłą w nim zamęt, utrudniać nasze pokojowe budownictwo.

Pięć lat pracy i walki, które ma za sobą Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej, to pięć lat chlubnych osiągnięć.

Duże zasługi położyli ORMO-wcy w likwidacji terrorystycznych band. Tysiące robotników i chłopów po zakończeniu swej normalnej pracy bralo na plecy karabin, by przy boku milicjantów i żołnierzy bezpieczeństwa pełnić odpowiedzialną służbę.

W walce z reakcją i bandytyzmem zginęło wielu ORMO-wców. Z ciałą wspominają dziś ORMO-wcy, wraz z nimi masy pracujące Polski, poległych w walce z wrogiem klasowym bohaterów synów klasy robotniczej: Wiktora Ciurusa, którego odwaga przyczyniła się

ORMO broni interesu mas pracujących

do zlikwidowania bandy, Jana Wochnickiego, który własnym ciałem zastąpił twarzyszy przed łufą bandyckiego automaty i wielu innych.

Walka ich nie poszła na marne. Bandyckie podziemie zostało zlikwidowane. W walce z nim rosła zwierność i siła bojowa ORMO, podnosiła się świadomość polityczna. Szeregi ORMO stale wzrastały. Wstępowali do niej coraz liczniej oddani sprawie budownictwa socjalizmu ludzie pracy.

Bandyckie podziemie zostało zlikwidowane. Ale wróg walczy nadal innymi, podstępными metodami. W ukryciu, poprzez sabotażowanie zarządzeń władzy ludowej, poprzez dezorganizowanie pracy w zakładach produkcyjnych, poprzez szerzenie wrogiej propagandy na wsi i w mieście stara się przeszkodzić sprawie budownictwa socjalizmu. W pokrzyżowaniu ich wrogiej działalności dużą rolę ma do spełnienia i spełnia ORMO.

ORMO-wcy ujawnili i udaremnili wiele aktów sabotażu i wrogiej działalności, dzięki ORMO-wcom Henrykowi Materce, z gromady Kieniów, znającemu dobrze ludzi w swej wsi, wykryto sprawców kradzieży w spółdzielni, odebrano kułakom bezprawnie przechowywane poniemieckie maszyny. Oto Henryk Winiarski, pracownik Nowej Huty, dowódca kompanii ORMO zlikwidował kulackie bimbrownie na terenie budowy, które zatrudwały robotników, obniżały dyscyplinę pracy.

Najdujemy się dziś w okresie realizacji drugiego roku Planu 6-letniego, w okresie wzmocnionej walki o socjalistyczną przebudowę. Praca Ochotniczej Rezerwy Milicji

Demaskując kulackie machinacje gmina Jasło realizuje plan skupu zboża

Prezydium Gminnej Rady Narodowej Jasło II zdając sobie dokładnie sprawę jak ważny jest dziś planowy skup zboża i ściąganie zaliczki podatku gruntowego na rok 1951, postanowiło wziąć udział w współzawodnictwie...

Drugim jest Jan Kosiek z gromady Trzeźnica, który posiada 5,10 ha, posiada pole dobre, zboża ma pod dostatkiem...

Władysław Staniszewski z gromady Sobniów — chłop średniorolny, któremu wyznaczono 400 kg zboża, widząc, że ma dość zboża do swego użytku...

Prezydium Gminnej Rady Narodowej Jasło II przystąpiło również do przedterminowego wykonania poboru zaliczki na podatek gruntowy na rok 1951.

Ściąganie zaliczki odbywa się także w ostrej walce klasowej, gdzie dużą rolę odgrywają trójki gromadzkie, jak również sam poborca, który poza godzinami urzędowymi siedzi w terenie...

W zaliczce podatku gruntowego w gminie Skołyszyn na czoło wysunęły się gromady: Sierpietnica, która wykonała swój plan w 100 proc. i gromada Pusta Wola...

R. O.

Nasi robotniczy i chłopski korespondenci piszą:

W ostrej walce klasowej mało i średniorolni chłop kolbuszowskiej wsi walczą o nowe szczęśliwe życie

Pierwsza w starej strukturze rolnej Kolbuszowszczyzny dokonała wylomu wieś Werynia. Werynia jest dużą wsią jedną z najstarszych w okolicy. Przez wsię w niej zdecydowane elementy chłopski mało i średniorolny. Miejscowa organizacja partyjna przy dużej pomocy KP PZPR, dzięki regularnym i dobrze przeprowadzonym zebraniom...

Pierwsze siewy jesienne rozpoczęli członkowie na wspólnym. Maszynami z miejscowego SOM-u i dzięki swej pracy ukończyli siewy przedterminowo, przekraczając plan, początkowo o 25 proc. zbytek skromnie pomysłany. Start celnie wymierzył poleceń propagandzie wroga. Sprawnie i w terminie przeprowadzona orka była dalszym sukcesem pierwszego w powiecie zespołu spółdzielczego. Przewodniczący spółdzielni...

POM w Dębicy przygotowuje się do wiosennej akcji siewnej

Sama cyfra 138 proc. oznaczająca wykonanie rocznego planu przez POM w Dębicy, nie oddaje w pełni ogromu wysiłków jego załogi w minionym okresie. Dopiero cyfry połączone z żywym człowiekiem, z ziemią, z maszynami pokazują wylężoną walkę całej załogi o realizację planu i wysokie urodzaje w spółdzielniach produkcyjnych. Maszyny rolnicze POM w roku ubiegłym obsłużyły podczas akcji siewnej, żniwnej i omiotowej pobliskie spółdzielnie produkcyjne, oraz gospodarstwa mało i średniorolnych chłopów.

Trzeba przyznać, że wszyscy dobrze zrozumieli swoje obowiązki. Tow. Antoni Gromadzki, który na swoim „Zetorze” osiągnął w ciągu drugiego półrocza — 292 ha 270 a orki średniej (przy normie 150 ha) oraz tow. Karol Wielech na „Ursusie” — 519 ha 87 a (przy normie 359 ha rocznie). Przy zwiększonej wydajności pracy oszczędzono materiałów pędnych na sumę 10.628 złotych. Tow. Wieloch — 6.719 zł, tow. Krzemiński — 2.954 zł i tow. Szymono — 953 zł. W bieżącym roku do akcji siewnej POM przygotowuje się solidnie zdając sobie dobrze sprawę z doniosłości zadań, jakie stoją przed nim. Traktorzyści wiedzą dobrze, że każdy dzień po stoju traktora, a nawet każda godzina, to hamowanie budowy spółdzielni produkcyjnej i niewykonanie planów produkcyjnych.

Remont maszyn i traktorów w dębickim POM-ie przebiega sprawnie i planowo. Już w obę...

pracy, można powiedzieć, pierwszy przodownik pracy tow. Tadeusz Poborca dał przykład innym.

Początek ma już spółdzielnia w Weryni poza sobą. Wielkie perspektywy rozwoju stoją przed nią na oścież. Akcja propagandowa i werbunkowa nowych członków trwa. Liceum Rolnicze, mieszczące się w pałacu poobszarniczym, będzie dla spółdzielni i dla wielu innych w przyszłości na terenie powiatu kuznią fachowych kadr techników rolnych, służyć będzie jej swoimi doświadczeniami praktycznymi przeprowadzonymi przez uczniów na polatkach wzorowych.

Powstanie spółdzielni produkcyjnej w Ranizowie, drugiej na terenie powiatu kolbuszowskiego, wiąże się z II Światowym Kongresem Obróbców Pokoju. W czasie gdy w Warszawie kończyły obrady historycznej wagi Kongres Pokoju, dla jego uczczenia w Ranizowie na zebraniu ogólnym członkowie w liczbie 38 gospodarzy podpisali statut spółdzielni II typu, nazywając ją z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej „Przyjaźń”. W ten sposób powstanie spółdzielni ranizowskiej „Przyjaźń” stało się wymowną odpowiedzią na knowania podżegaczy do nowej wojny, stało się jednym z aktów umocnienia obozu pokoleju.

Wiele energii i walki wymagało przygotowanie tej pięknej w dziejach Ranizowa chwili. Aktywności gromady postanowili zorganizować spółdzielni produkcyjną dla uczczenia II Światowego Kongresu Pokoju do dnia 21 XI. ub. roku wiedzieli, że zadanie nie jest łatwe. Ale dzięki współpracy Partii z ZSCh i ZMP, dobrze zorganizowanej wspólnej akcji werbunkowej, dzięki kierownictwu Komitetu Gminnego PZPR z tow. Kazimie...

nej chwili stan remontu ciągników wykonany jest w 99 proc., a towarzyszący sprzęt w postaci siewników, plugów, bron, kultywatorów zdolnych do użytku w 90 proc. W ten sposób dębicki POM za parę dni będzie gotowy do wiosennej akcji siewnej.

W całokształcie działalności POM-u b. doniosłe znaczenie mają prace jego agronomów. Starszy agronom — Eug. Małec w dużej mierze przyczynił się do osiągnięcia sukcesu w ubiegłym roku. Pracownicy POM-u w myśl wskazówek Biura Politycznego KC PZPR wyjeżdżają w teren, by pomagać biedocie w zwalczaniu wroga klasowego. Na terenie POM-u istnieje Podstawowa Organizacja Partyjna oraz ZMP, które mobilizują załogę do wykonania planu. Oprócz organizacji partyjnej i ZMP istnieją jeszcze na terenie POM-u kółko TPPR, liczące 44 członków.

POM, który powstał w lutym ub. roku bardzo szybko się rozbudowuje. Odremontowano, a częściowo odbudowano wiele hal, a to traktorową, maszyn podłączonych, maszyn rolniczych, halą warsztatową, pracownię stolarską i wiele innych. W dalszym ciągu następuje rozbudowa POM-u. Obecnie kończą się prace przy budowie „domu socjalnego”, w którym znajdzie pomieszczenie świetlicy, stołówka i biblioteka. Jeżeli w Polsce odbędzie takich POM-ów więcej, to drogę do socjalistycznej przebudowy wsi — do socjalizmu przebedziemy szybko.

Bronisław Książek

rzem Grądzielem na czele, zobowiązanie zostało w terminie wykonane. Dużo pracy w dziedzinie założenia spółdzielni włożył też sołtys gromady Jan Kusi, obecnie przewodniczący spółdzielni. Spośród aktywnych ZMP wyróżnił się Jerzy Wieciek.

Tak Partia, jak i ZMP nadal prowadzą akcję werbunkową do spółdzielni, na ataki wrogiej propagandy odpowiadając już konkretnymi przykładami pracy spółdzielni w Weryni. Ten bowiem argument jest najbardziej przekonujący.

Tak w Weryni jak i w Ranizowie większość członków spółdzielni to chłopci małorolni, którzy widzą w gospodarce kolektywnej niezależnienie się od kulaka i poprawę bytu. Najbogatsi 18-hektarowi gospodarze (a jest takich kilku w Ranizowie) są wrogami spółdzielni. Coraz bardziej jednak są odizolowywani od mało i średniorolnych. Nie udaje im się sabotaż planowego skupu zboża. Przymusowy omiot, jakim zagroziły trójki gromadzkie kulakom, poskutkowało i zboże znalazło się...

Kulakiem w kulaka

Pan Koszałka był pierwszym po obszarniku Czartoryskim

W Sienianowie wielu jest byłych farnab, których reforma rolna nadzieliła ziemią. Ci, wydarcy przez władzę ludową z obszarniczego wyzysku, na każdym kroku manifestują swoją wdzięczność dla Polski Ludowej i spełniają obojętnie wszystkie obowiązki wobec Państwa. Tacy, jak Agata Białek, Jerzy Budziński, Aleksander Czerwony, Eugenia Boczurka, Józefa Nakonieczna i Jan Wyka w dniu 21 stycznia br. wpłacili pierwszą ratę podatku gruntowego, nie uciekając się do żadnych wykrętnych tłumaczeń.

A równocześnie jest w Sienianowie Antoni Koszałka z gromady Dybków, właściciel 82 hektarów ziemi, tysiąca sztuk olech, dużych zabudowań gospodarczych itp., który nie wpłacił jeszcze podatku za rok 1949/50. Koszałka usiłował apelować do najwyższych czynników. Specjalna Komisja uznała Koszałkę za opornego. Koszałka opowiada szeroko, że był pierwszy po obszarniku Czartoryskim w Sienianowie i wylicza, jak niski podatek opłacał... w guldenach, zapominając, że rząd kapitalistyczny przerzucił jego podatk...

tki na barki biedoty, a władza ludowa podchodzi do tej sprawy ze strony klasowej sprawiedliwości.

Chroniąc się od wypełniania obowiązków wobec Państwa Koszałka usiłował wślizgnąć się do spółdzielni produkcyjnej i miał jeszcze czoło występować z inicjatywą zorganizowania spółdzielni.

Jasnym jest, że zabiegi chytrego kulaka spłyły na niczym, a obowiązki swoje wobec Państwa spełnić musi. (522) Jan Zolnyiak

W Łuźnej brudzą kulacy

W gminie Łuźna, kulacy znaczenie utrudniają wykonanie planu skupu zboża. Ta wroga działalność bogaczy wiejskich szczególnie widoczna jest w gromadzie Mszanka, w której mieszka rodzina Janasów, rozsławiwszy się na 5 gospodarstwach. Janasowie znani są z tego, że chcieliby trząść całą gromadą, a mało i średniorolni chłopci coraz energiczniej osadzają ich w miejscu. Gdy trójka gromadzka przybyła do...

Tadeusza Janasa, by odprzeżać on swoją nadwyżkę zboża zebrał, że nie ma i wygrażał się trójce. I chociaż w spichlerzu nie wiele znalaziono, trójka nie dała za wygraną i po dwóch dniach wykryła zboże w paco zabitej wóźdźkami (pod pokrywką filii gminnej spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, która mieści się w domu bogacza). Cyniczny kulak miał jeszcze...

odwagę oświadczyć, że wolki ze spółdzielni przechodzą do jego zboża.

Biedota łuźńska tępi wszelkie przejawy kulackich oszukiwań, a w dniu 14 bm. mało i średniorolni chłopcy z Łuźnej, Woli Łuźniańskiej i Moszczenicy zorganizowali manifestacyjną odstawę zboża do gminnej spółdzielni w Łuźnej, na furtkach piękne udekorowanych transparentami i chorągwiemi. (1103) M. Drzewiecki

Demaskujemy wyzyskiwaczy

Rozalia Ruszczyk zamieszkała w Tarnowcu gmina Kuryłówka, zatrudniała na swym 6-hektarowym gospodarstwie Stanisława Kota.

Matka Kota Katarzyna zamieszkała w Ubieszynie gmina Trybunna zgodziła syma swego do pracy u Ruszczykowej za dwa ubrania, płaszcz, buty i bieliznę.

Wiatowa Rada Związków Zawodowych w Łuźnej, która zainteresowała odpowiednią władzę osobą chytrej wyzyskiwaczki, tak że pomiesie ona zasłużone konsekwencje. (1228) Waleria Czarnota

Od 2 lat ciągnie się sprawa budowy świetlicy w gromadzie Raclawice

Społeczeństwu i młodzieży potrzebna jest świetlica. Brak jej hamuje pracę kulturalno-oświatową. Mieszkańcy gromady postarali się o budulec na Dom Ludowy, za pieniądze które złożyła gromada zakupili drzewo, które leży i gnije pod gołym niebem. Gromada kilkakrotnie udawała się o pomoc do Gminnej Rady Naro...

owej, sprawa ta poruszana była kilka razy w powiecie i nie ma zebrania, na którym by o tym nie mówiono. Gm. Rada Narodowa wprowadziła obietnicę przyjąć z pomocą gromadzie, ale dotychczas na pomoc. Drzewo na budulec leży i czeka. Sprawa jest zabiegana przez PRN i GRN, które nie czynią starań by pomóc.

Młodzież i społeczeństwo z zapalem przystąpi do pracy nad budową świetlicy, która tak pragnie mieć. Tylko trzeba pomocy technicznej.

Spodziewamy się, że w gromadzie Raclawice (gm. Biepow. Gorlice) stanie świetlica która będzie kuźnią oświaty dla wsi. (1182)

Wł. Jawak

Jak pracują trójki gromadzkie w gminie Radymno

Mało i średniorolni chłopcy gminy Radymno wchodzący w skład trójek gromadzkie łamią opór i spekulacje kulaków wiejskich, demaskując ich wrogą działalność.

W gromadzie Duńkowce tacy bogacze jak Paweł Kowal i Antoni Sobolewski nie odstąpił li zboża, mimo że kontrola wykazała, iż posiadają oni znaczne nadwyżki. Wnę za ten stan ponosi przede wszystkim trójka gromadzka, która kryła kulaków, nakładając duży plan małorolnym chłopom, obciążonym kilkorgiem dzieci (np. Franciszkowi Kogutowi itp.).

W gromadzie Ostrów zmuszono kulaka Józefa Kubacha do zdania 900 kg zboża. U innych kulaków tej gromady znalezione na strychu zboże ukryte w beczkach.

Przeciwstawieniem społeczeństwu bogaczy są mało i średniorolni chłopcy. Np. gromada Zamęcie to gromada biedoty wiejskiej, która w 100 proc. wykonała plan. Przykładem świeci tu sołtys Franciszek Jaworski, który oddał 39 q, podczas gdy wyznaczono mu 15 q.

W gromadzie Ludków plan został wykonany w 130 proc. grupowo i indywidualnie dzięki ofiarnej pracy organizacji społecznych i politycznych. Również w Michałowcu Podstawowa Organizacja Partyjna, sołtys i ZMP w pełni stanęli na wysokości zadania (1123)

Władysław Trzaskoś

KOMUNIKAT Na wyższej Izby Kontroli

Delegatura Najwyższej Izby Kontroli w Rzeszowie, ul. Gen. Świerczewskiego 13 zawiadamia, że przyjmowane interesantów w sprawach skarg i zażaleń na czynności władz administracji publicznej, organów gospodarki narodowej oraz instytucji publicznych odbywa się w każdy poniedziałek, a w razie przypadających w tych dniach świąt, w kolejny dzień powszedni w godzinach urzędowych tj. od godziny 8 — 15.

Delegatura
Najwyższej Izby Kontroli
w Rzeszowie

Rzeszowski notatnik reportera

Powiatowy Komitet Odbudowy Warszawy w Rzeszowie zebrał w 1950 r. na odbudowę stolicy 130.751 zł.

Pierwsze miejsce w zbiorce uzyskała gm. Tyczyn, zebrawszy 20.970 zł. Na specjalne wyróżnienie zasługują młodzież szkolna z terenu powiatu, która złożyła w ub. roku o 100 proc. więcej aniżeli w roku 1949. Ponadto w akcji zbierkowej wyróżnili się: urzędnik Prezydium PRN ob. Tele'ncki, wiceprezes Prezydium GRN w Tyczynie ob. Kler. (1194)

Na budynku wojskowym przy ul. Reformackiej umieszczona jest tablica, na której widnieje jerozolimskie „Lige Morska i Kolonialna“.

Dotychczas jednak mimo starań Zarządu Okręgowego LM tablicy tej nie zlikwidowano.

Czyżby właściciele tego budynku zabawiając Zarządowi Ligi Morskiej zdęcia starej tablicy, czekali na kolonie, czy też brak im jest usłudomeńia? (1191)

Wszyscy przebywający na zebraniach w sali obrad Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie składają zażalenie do referatu skarg i zażaleń MRN, którzy zainteresowali się dekoracją tej sali.

Proch i brud bowiem jako osad na obrazach i draperiach, zmieniając ich kolor nie sprawia miłego i estetycznego wyglądu.

Wspólne narady produkcyjne młodzieży i nauczycieli przyczyniają się do podniesienia wyników nauczania

W związku z zakończeniem drugiego okresu nauki w szkole II-letniej w Jarosławiu odbyła się narada produkcyjna uczniów i nauczycieli z udziałem przedstawicieli Wydziału Oświaty Prezydium Woj. Rady Narodowej i jej organów, która poświęcała dotychczasową pracę i naukę młodzieży. Sprawozdanie z wyników nauczania za drugi okres złożył dyrektor szkoły.

Jak wynika ze sprawozdania, poziom nauki w ostatnim okresie w porównaniu z ubiegłym okresem jest lepszy, gdyż obecnie jest 41 proc. uczniów posiadających noty niedostateczne, gdyż poprzednio było ich 61,7 proc. Widać tu znaczną lepszą niezapadalną poprawę.

O słabej pracy tak młodzieży jak i nauczycielską świadczy chociażby wyniki poszczególnych przedmiotów. Z matematyki jest 116 not niedostatecznych, z języka polskiego — 115, z fizyki — 80. Fakty te winny alarmować grono nauczycielskie i młodzież, by więcej niż dotychczas poświęcać uwagi tym przedmiotom i w najbliższym czasie zlikwidować braki.

Za mało otoczono opieką młodzież klas niższych, która ma poważne braki, wyniesione jeszcze ze szkoły podstawowej oraz ciężkie warunki materialne, co w dużym stopniu utrudniało jej naukę. Część młodzieży nie potrafiła odpowiednio nauki, a także organizacja ZMP-owska i grono nauczycielskie nie zwróciło na to braki dostatecznej uwagi. Uwidacznia się to na przykładzie klasy XIa, w której było wykazanych 10 procent uczniów, zaś w klasie IXb było wykazanych aż 70 proc. uczniów.

Sa uczniowie, którzy swą rzetelną pracą nad sobą i innymi zasługują na wyróżnienie, jak: E. Kurpiel, J. Frenko, E. Sowa i Z. Wójnar, którzy są nie tylko samymi wzorowymi uczniami i ZMP-owcami, lecz również od początku roku szkolnego przepracowali 250 godzin w ramach samopomocy koleżeńkiej.

W celu podniesienia wyników nauczania, podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

Z kolei odbyła się dyskusja, która szerzej rozwinęła sprawozdanie i podała wnioski zmierzające do poprawienia poziomu naukowego młodzieży. (955).

Wl. Łowicki.

W II-letniej szkole TPD w Stalowej Woli odbyła się również wspólna narada produkcyjna uczniów i nauczycieli z udziałem przedstawicieli Wydziału Oświaty Prezydium Powiatowego, która poświęcała dotychczasową pracę i naukę młodzieży. Sprawozdanie z wyników nauczania za drugi okres złożył dyrektor szkoły.

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

W tym celu podjęto walkę z bumelantstwem, poprzez wywieszanie w gazetkach szkolnych karykatur bumelantów, przez piętnowanie ich przy pomocy megafonów i t. Do takich bumelantów można zaliczyć uczniów klasy IXc: Łabanowicza i Kruka (9 not nie dostatecznych) oraz Galuszkę i Gołabę (po 5 not niedostatecznych).

LUTY
21
Środa

RZESZÓW
Dzielnik: Apteka Społeczna Nr 3
Jabłońskiego 1.

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodziska 6, tel. 10-00

Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 18, tel. 08



RZESZÓW — Apollo: Czwarty peryskop

RZESZÓW — Zachęta: Statek pałkowy

JAROSŁAW
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Połnastowskiego 29, tel. 250

PRZEWORSK
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Kolejowa 130, tel. 30



12.50 Na swojej nutce, 13.25 Program dnia, 14.10 Wszelchnia Radiowa kurs II, 14.56 Koncert Ork. PR, 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych, 15.55 Utwory wieczorne, 17.15 Reportaż z Zimowych Mistrzostw Zrzeszeń Sportowców w Zakopanem, 17.55 Piosenki radzieckie, 18.00 Koncert żywych, 21.30 Muzyka i aktualności, 22.20 Melodie ludowe, 23.10 Koncert solistów, 23.55 Program na dzień następnny.

Odczyt

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Rzeszowie organizuje w dniu 21 bm (środa) o godz. 16-tej w Domu Kultury ORZZ (kino „Zachęta“) odczyt pt. „Przeobrażenia przyrody w ZSRR“ — który wygłosi Franciszek Wajman. Wstęp bezpłatny.

Bewu

Nowy typ szkół zaocznego szkolenia

Dyrekcja Okręgowa Szkolenia Zawodowego w Rzeszowie podaje w ślad za poprzednimi komunikatami do wiadomości, że wpisów do Technikum Mechanicznego i elektrycznego można dokonać przez nadesłanie i podania na adres: Państw. Technikum Mechaniczne w Rzeszowie ul. Janka Krasickiego (Hoffmanowej) 5, Wydział Zaoczny.

Podania o przyjęcie na kursy admin. stracyjno-handlowe i księgowości należy kierować na adres: Państw. Liceum Handlowe w Rzeszowie ul. Janka Krasickiego 3 Wydział Zaoczny.

Kandydat w'mien założyć do podania: ostatnie świadectwo szkolne, metrykę urodzenia, skserowanie i opinię zakładu pracy, zaświadczenie o conajmniej 2-letniej pracy w zawodzie, własnoręczne napisany życiorys, 2 fotografie i zobowiązanie regularnego uczęszania opiat za skrypty i pomoce naukowe.

Opłaty za całe studium wynoszą od 90 zł do 420 zł zależnie od ilości semestrów i można je wpłacić jednorazowo lub ratami za cały kurs na konto PKO Nr 1-4625-416 jako dochód budżetowy Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego. Wpłacanie ratami jest rozłożone na semestry i miesiące. Pierwsze dwie raty wynoszą po 30 zł, następnie po 15 lub 10 zł aż do uiszczenia całkowitej kwoty. Dowody wpłat należy niezwłocznie przesyłać do wydziałów zaocznych odpowiednich szkół lub kursów.

Nauka rozpoczyna się pierwszego marca 1951 r. Dnia 18 marca 1951 r. odbędzie się w Państw. Technikum Mechanicznym w Rzeszowie i w Państw. Liceum Handlowym w Rzeszowie konferencje informacyjne dla wszystkich kandydatów zapięanych i przyjętych.

Z akcji wczasów

Zlikwidowany z końcem ub. roku Związek Zawodowy Pracowników Samorządu Terytorialnego i Instytucji Użyteczności Publicznej, miał w roku 1950 duże osiągnięcia w dziedzinie akcji wczasów.

Celem skierowania jak największej liczby pracowników na wczasy, Zarząd Okręgowy Rzeszowski stosował akcję uświadomienia i popularyzacyjną oraz usprawnił techniczną stronę wydawaną skierowań na wczasy za pośrednictwem swego referatu wczasów. Starając się o coraz lepsze wyniki w swej pracy Zarząd Okręgowy zastosował współpracownictwo m. edyznakadów, które dało dobre rezultaty. Z akcji wczasów skorzystało 327 pracowników z terenu okręgu podczas gdy w roku 1947 liczba skierowanych na wczasy wynosiła 102, a w roku 1948 128 pracowników.

Wyniki współzawodnictwa obliczone na podstawie stosunku procentowego osób skierowanych na wczasy do ilości członków w oddziale. Pierwsze miejsce uzyskało koło powiatowe w Rzeszowie, wysyłając na wczasy 17,3 proc. swych pracowników. Drugie miejsce zajął Oddział Lesko ze stosunkiem procentowym 13,2 proc., trze-

cie miejsce Oddział Kolbuszowa 10 proc., czwarte Oddział Tarnobrzeg — 9,9 proc. Pracownicy prowadzący akcję wczasów w tych oddziałach otrzymali nagrody pieniężne.

Tak dobre wyniki w akcji popularyzacyjnej wczasów uzyskało koło Zw. Zaw. w Rzeszowie a dzięki wprowadzonemu współzawodnictwu pomiędzy poszczególnymi grupami związkowymi na terenie powiatu.

W wyniku tego współzawodnictwa pierwsze miejsce zajęła grupa związkowa Błażowa (miasto) skierowując na wczasy 62,5 proc. swych pracowników, drugie miejsce grupa związkowa byłego Oddziału Powiatowego osiągając wynik 53,3 proc. skierowanych na wczasy pracowników, a trzecie miejsce grupa związkowa Strzyżów (miasto) z wynikiem 33,3 proc.

Wzrostu województwa rzeszowskiego

DEBICA. Prezydium PRN powołało we wszystkich gminach powiatu debickiego specjalne komisje, których zadaniem będzie współdziałanie przy wymiarze podatku gruntowego oraz przy ewentualnych odwołaniach. Należy zaznaczyć, że mało i średniorolni chłopcy po największej części wywiązali się ze swych obowiązków na tym odcinku, zupełnie nie natomiast przedstawia się sprawa z katkami, którzy posiadają bardzo poważne zalety podatkowe i tu właśnie komisje podatkowe będą miały do spełnienia poważne zadanie. (1205) (Jag)

oraz młodzież szkolna klasy VII-mej szczebel wypychali salę szkolną, w której obradowano. Porządek obrad obejmował sprawozdanie gminnej spółdzielni mleczarsko-jajczarskiej z całorocznej działalności i inne punkty. W dyskusji wzięli liczny udział obywatele gromady, stawiając wnioski mające na celu szybsze i dogodniejsze zaopatrywanie konsumentów w towary, a w szczególności w opal. (1220)

Wl. Łubaj
SEDZISZÓW. Gromada Górna Ropczycka w gm. nie Sedziszów w powiecie debickim wykonała plan skupu zboża w 130 proc. Mało i średniorolni chłopcy tej gromady dobrze rozumieją wagę tej akcji i dobrze wywiązali się ze swego zadania wobec Państwa Ludowego.

Ze sportu

LZS POBITNO — LZS SŁOCINA 8:8

W ubiegłą niedzielę odbył się towarzyski mecz ping-pongowy między LZS Pobitno a LZS Słocina. Mecz zakończył się wynikiem remisowym. Wyniki poszczególnych gier (na pierwszym miejscu zawodnicy LZS Pobitno):

- Pikiel — Bobula 21:10, 21:14
- Kucharski — Górecki 12:21, 13:21
- Bereś — Kupkowski 17:21, 11:21
- Czubar — Ferenc 21:17, 21:23, 21:16
- Kucharski — Bobula 15:21, 14:21
- Pikiel — Górecki 21:15, 19:21, 21:13
- Bereś — Ferenc 8:21, 18:21
- Czubar — Kupkowski 16:21, 25:23, 21:19
- Pikiel — Górecki 21:13, 22:20
- Kucharski — Ferenc 10:21, 17:21
- Bereś — Bobula 13:21, 18:21
- Czubar — Górecki 21:12, 21:15
- Pikiel — Ferenc 21:16, 17:21, 19:21
- Kucharski — Kupkowski 14:21, 13:21

Bereś — Górecki 10:21, 21:10, 21:10
Czubar — Bobula 21:15, 24:22
L. Kupkowski
koresp. N. R.

TENIS STOŁOWY

ZKS „KOLEJARZ“ — LZS „STARONIWA 8:1

W meczu ping-pongowym o mistrzostwo Kl. B rzeszowskiego okręgu ZKS „Kolejarz“ z Rzeszowa pokonał LZS „Staroniwa“ 8:1. Wyniki poszczególnych gier (na pierwszym miejscu zawodnicy Staroniwy):
Chlanda — Wielopolski 11:21, 16:21
Borek — Rakoczy 18:21, 18:21
Binduga — Miąsik 19:21, 21:16, 16:8
Chlanda — Rakoczy 17:21, 14:21
Borek — Miąsik 19:21, 14:21
Binduga — Wielopolski 13:21, 16:21
Chlanda — Miąsik 16:21, 16:21
Borek — Wielopolski 12:21, 10:21
Binduga — Rakoczy 21:10, 20:21, 17:21

Trybuna czytelników

W APTEKACH RZESZOWSKICH NIE MA TRANU I WITAMINY „C“

Jest rzeczą bezspornie stwierdzoną przez medycynę, że tran i witamina „C“ podawane dzieciom w okresie mrozów i na przełomie zimy i wiosny wpływają nader dodatnio na stan ich zdrowia, uodporniając je przeciwko chorobom.

Sprawa ta jest jeszcze aktualniejsza w okresie panującej grypy i wielokrotnie czytaliśmy w pouczeniach Ministerstwa Zdrowia, że zwłaszcza dla dzieci wskazana jest w tym okresie witamina „C“, podawana z herbata.

Widocznie jednak w Rzeszowie nie położono należytej wagi na zaopatrzenie aptek, tak w tran, jak i w witaminę „C“ i nasi liczni czytelnicy skarżą się na ten bez troski objaw ze strony „Centrosanu“. Jak się bowiem dowiadujemy, tran nadszedł do Rzeszowa jeszcze przed 5 dniami. Tłumaczenia „Centrosanu“, że nie zdołano go jeszcze „rozpakować“ i że nie posiada dlań ceny nie wytrzymują krytyki, w okresie, w którym wagon elementów budowlanych bywa wyladowany w ciągu kilkudziesięciu minut.

Nie wydają nam się również przekonujące zapewnienia „Centrosanu“, że witamina „C“ w ogóle nie ma. Jeśli bowiem w ogóle jej nie ma, skąd w takim razie bierze się w Tarnowie czy w Jarosławiu, dokąd bardziej przedsiębiorczy rodzice z Rzeszowa „pukają“ o przysłanie im tej odżywk dla dzieci.

Spodziewamy się, że w ciągu najbliższych dni apteki rzeszowskie zaopatrzone zostaną zarówno w tran, jak i w witaminę. Uodpornienie bowiem tymi środkami dzieci jest niewątpliwie zamierzeniem władzy ludowej, a dla lecznictwa społecznego jest znacznie bardziej wskazana profi laktyka, aniżeli leczenie chorych. (493)

TRYBUNA DZIAŁA

W związku z naszą notacją pt. „Spółnota Pracy“ w Przemysłu nie dba o jakość swych wyrobów, otrzymaliśmy pismo wymienionej instytucji, która donosi nam:

„Spółnota Pracy“ w Przemysłu poleciła kierownikowi sklepu w Rzeszowie zwrócić ob. W. kwotę za zakupione buty, celem wyrównania poniesionej straty.

„Spółnota Pracy“ wyjaśnia w dalszym ciągu swego pisma, że jako organizacja zbytu drobnej wytwórczości w Warszawie jest wyłącznie dystrybutorem drobnotowarowej produkcji spółdzielczej, którą rozprowadza przez centrale państwowe i spółdzielcze, toteż nie produkuje sprzedawanych artykułów. Aby zapewnić jednak światu pracy dostarczenie wyrobów na wysokim poziomie, stara się produkcję tę odpowiednio nastawić przez działalność swych referentów branżowych, a wszystkie niedociągnięcia w produkcji spółdzielcza stara się zaraz usunąć poprzez reklamacje w zainteresowanej spółdzielni wytwórczej.

Niezależnie od tego przyjmowane przez magazyny spółdzielni produkty przeglądane są dokładnie przez brakarzy, którzy odrzucają wyroby zle lub wykonane niestarannie. Zdarzają się jednak wypadki, że przy wielkiej ilości masy towarowej, która przechodzi codziennie przez magazyny spółdzielni nie wykuczone są pewne omyłki i przyjęty zostaje towar nieodpowiedni, jak to miało miejsce właśnie w wypadku poruszonym przez nas.

W odpowiedzi na nasze zapytanie „Dlaczego?“ w sprawie zasiłku chorobowego, o uzyskanie którego starał się ob. Tadeusz Sudoł, Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie donosi nam:
Pracownica, która ponosi winę za opóźnienie załatwienia tej sprawy otrzymała nagane. W dniu 15 2. br. zasiłek został przekazany do Sanatorium w Zakopanem na adres ob. Sudoł.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Trybuna Czytelników potwierdza odbiór listów i pism:
A. Gorczyca — Harkłowa, Z. Ścieriok — Chłopice, Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy — Rzeszów, PZGS — Nisko, J. Kociuk — Przeworsk, Wl. Bławat — Przysięki, Prezydium MRN — Jasło, Państwowe Liceum Korespondencyjne — Rzeszów, Budowlane Przedsiębiorstwo Fowitowe — Lu. - - - - -
czów, CZER — Łańcut, PZGS — Jarosław, J. Surmacz — Rogóźno, ZUS — Rzeszów, Prezydium WRN — Rzeszów, Cz. Ochab — Warszawa i St. Mureń — Połakówka.

Nowe podręczniki dla młodzieży szkolnej w „Domu Książki“

Pierwsze półrocze roku szkolnego już ukończono. Pewna ilość dzieci szkolnych i uczącej się młodzieży nie zdołała dotychczas zaopatrzyć się w potrzebne podręczniki szkolne, które na początku roku były dostępne tylko w sprzedaży zamkniętej za pośrednictwem szkół. W ten sposób w okresie, gdy cały nakład nie był jeszcze wydrukowany, zapewniony został najsprawdliwszy podział podręczników. Aby zaspokoić potrzeby uczniów, którzy z tych czy innych powodów dotychczas nie zakupili brakujących książek szkolnych „Dom Książki“ prowadzi sprzedaż podręczników szkolnych we wszystkich swoich księgarniach.

Świetlica przy fabryce „Stomil“ w Dębicy

W pięknym i obszernym budynku oddanym przed czterema miesiącami do użytku mieszczą się świetlica „Stomil“. Jest ona pięknie i bogato wyposażona. Mimo to jednak nie spełnia należycie swojego zadania. Wnętrze za taki stan posiada przede wszystkim gospodarz świetlicy, który interesuje się nią tylko o tyle, o ile mu na to pozwala manipulowana przez aparacie radiowym i patefonie. W ciągu czterech miesięcy zdołał on udekorować i to niekorzystnie tylko jedną ścianę. Na ścianach świetlicy wiszą wprawdzie różne wykresy i gazetki, ale nie jest to zasługą świetlicowego, lecz niektórych uczniów szkoły przysposobienia i fabrycznego klubu sportowego. Świetlicy tylko w małym stopniu zajmują się świetlica. Transparenty, które winny być rozwieszane na ścianach leżą porzucone w kącie. Portrety bojowników rewolucji schowane w bibliotece. Umieszczony i dobrze wykonany postument na gazetki świetlicy. Trzeba by dyrekcja zakładu Rada Zakładowa zainteresowały się bliżej sprawą świetlicy i wzięły na świetlicowego, aby swą odpowiedzialnością nie hamował rozwoju świetlicy. (1165)

Broks

Kulturalno Kronika oświatowa

Dnia 17 bm. odbyło się w Państwowym Liceum Handlowym w Jarosławiu uroczyste otwarcie świetlicy. Słowo wstępne wygłosił prof. Gall. Członek Zarządu Szkolnego ZMP wygłosił referat pt. „Upowszechnienie kultury wśród mas“. W części artystycznej zespół taneczny wykonał szereg tańców ludowych polskich i radzieckich. D. R.

*

Dzięki staraniom ZMP, wspólnie z pomocą finansową dyrekcji szkoły powstała przy Państwowym Liceum Ogólnokształcącym w Lubaczowie świetlica młodzieżowa. Otwarcie świetlicy nastąpiło w dniu 10 lutego br.

W świetlicy rozgrywa się obecnie mecze szachowe w ramach międzyklasowych rozgrywek o mistrzostwo szkoły. Sekcja tenisa stołowego zainicjowała zbiórkę pieniędzy na zakup sprzętu, który warunkuje urządzenie spotkań mistrzowskich i towarzyskich. W najbliższym czasie członkowie ZMP wygłaszają będą w świetlicy aktualne pogadanki. Świetlica jest dostępna codziennie i cieszy się dużą frekwencją. (1189)

Jerzy Tabaczek koresp. N. Rz.

lepsza pomoc w nauce. Brak własnego podręcznika szkolnego utrudnia zwłaszcza domową pracę ucznia, staje się często przyczyną złych postępów w nauce, przyczyną pozostawania w tej samej klasie na drugi rok. Nie ulega wątpliwości, że rodzice, których dzieci nie otrzymały dotychczas upragnionych podręczników zakupią je teraz w księgarni, umożliwiając w ten sposób swym dzieciom osiągnięcie lepszych wyników w nauce. Brak własnego podręcznika utrudnia naukę. Podręczniki dla wszystkich klas szkoły poddawane są do nabycia bez ograniczeń w księgarniach „Domu Książki“. W wolnej sprzedaży ukazały się również pojedyncze tomy Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej oraz dzieła z dziedziny doświadczeń medycyny radzieckiej oraz encyklopedia gospodarstwa wiejskiego.

Kurs języka rosyjskiego

W celu pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej Powiatowa Rada Związków Zawodowych w Kolbuszowej organizuje kurs języka rosyjskiego. Na kurs ten zapisano się wielu kandydatów. Przez poznanie języka rosyjskiego, pogłębienie znajomości literatury Związku Radzieckiego i zapoznania się z kulturą radziecką walczą o wolność i niepodległość wszystkich narodów świata. Dowemy się jak naród radziecki pracuje dla dobra swej ojczyzny i buduje potęgę gospodarczą kraju. Przez poznanie języka rosyjskiego zacieśnimy więź braterskiej solidarności z wszystkimi ludami walczącymi o pokój zamieszkałymi w wielki Związek Radziecki. (1274)

Czesław Olszowy koresp. N. Rz.

S-P-O-R-T

Patyński Ogniwo-Lublin mistrzem Polski w tenisie stołowym na rok 1951

W drugim dniu mistrzostw Polski w tenisie stołowym rozegrano półfinały i finały. Rozgrywki półfinałowe przeprowadzono systemem pucharowym, finały systemem każdy z każdym. Spotkania były bardzo ciekawe i przyniosły liczną zgromadzoną publiczność wiele emocji. Najciekawszą walkę mistrzostw, stojącą na wysokim poziomie stoczyli w finale Patyński Ogniwo Lublin z Otrębą Unią Chorzów. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Patyńskiego, który w czasie mistrzostw nie doznał ani jednej porażki i zdobył zaszczytny tytuł mistrza Polski w tenisie stołowym na rok 1951.

Wyniki gier półfinałowych przedstawiają się następująco: Patyński — Ciupryk 3:0, Ziemia — W.dera 3:0, Kawczyk — Arbach 3:0, Otręba — Jagodziński 3:0. Finały: Patyński — Ziemia 3:1 (21:12, 21:16, 16:21, 21:19), Patyński — Otręba 3:1 (21:12, 21:15, 18:21, 21:18), Patyński — Kawczyk 3:0 (21:14, 21:18, 21:10).

Otręba — Kawczyk 3:0 (21:14, 21:13, 21:14), Otręba — Ziemia 3:0 (21:16, 23:21, 21:12), Ziemia 3:1 (21:13, 21:15, 8:21, 21:19). W wyniku rozgrywek finałowych zwyciężył Patyński Ogniwo Lublin przed Otrębą Unią Chorzów, Kawczykiem Stal Siemianowice i Ziembą Ogniwo Kraków.

Nowa koła sportowe w Przemyślu

Idąc po linii uchwały Biura Politycznego KC PZPR, Głównego Komitetu Kultury Fizycznej oraz CZRRZ, pracownicy Zakładu Elektrycznego w Przemyślu w liczbie 93, w tym 7 kobiet na zebraniu dnia 15 lutego 1951 r. uchwalili powołać do życia koła sportowe na terenie zakładu pod nazwą KS „Ogniwo“.

Do zarządu koła weszli, jako przewodniczący Zieliński, z-ca przewodniczący referent K. O. — Gąsiorowski, sekretarz — Irena Mach, Władysław Trojek, gospodarz — Jan Szczer, oraz członkowie zarządu, sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej, August Kawa, Józef Bechen, Mieczysław Szuclman, Józef Szczer.

Walne zgromadzenie poleciło zarządowi zorganizować następujące sekcje: gier sportowych, szachową, ping-pongową, pływacką, tenisową i kulturalno - oświatową. Z uwagi na wspaniałą świetlicę jaką posiadają pracownicy Zakładu Elektrycznego w Przemyślu, jak również przy doborze do zarządu najlepszych aktywistów sportowych wśród żalagii, jest nadzieja, że praca koła sportowego ruszy z miejsca i potoczy się należytym torem wyliczoną przez PKKF z uwzględnieniem sportów masowych, oraz przygotowania nowych członków do zdobycia odznaki SPO.

Nakreślony plan pracy przedstawia się następująco: 1) uaktywnienie sekcji kulturalno - oświatowej. 2) budowa własnego kortu tenisowego, oraz boiska do gier sportowych. 3) przystąpienie do wstępnych ćwiczeń w poszczególnych konkurencjach potrzebnych do zdobycia odznaki SPO. 4) uzupełnienie sprzętu świetlicowego przez zakup kompletów szachowych oraz gier świetlicowych. Zb. S.

Pracownicy poszukiwani

I-go WYKWALIFIKOWANEGO TECHNIKA BUDOWLANEGO KOSZTORYSOWCA oraz ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH przyjmie od zaraz „Huta Florjan“ Przędz. Gb. Państwowe. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny w Świętochłowicach ul. Hutnicza. Dla zamiejscowych kwatery zapewnione. K-167

PEWNA ILOŚĆ KOBIET NA STANOWISKACH ZWROTNICZYCH, BLOKOWYCH, KONDUKTORÓW, itp. zatrudni: Dyrekcja Okr. KP. w Krakowie, Warunki — ukończenie 7 klas Szkoły Podstawowej, wiek — do 30 lat, bliższych informacji udzieliła zawiadowcy stacji kolejowych w miejscach zamieszkania, do których należy również kierować prośby o zatrudnienie. K-168.

ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do prac w kamieniołomach przyjmują od zaraz Tarnowskie Zakłady Dolomtowe w Tarnowskich Górach. Dla zamiejscowych kwatery i wyżywienie zapewnione. Zgłoszenia pisemne lub ustne przyjmuje Wydział Personalny Tarnowskie Góry ul. Bytomska 15. K-171

ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do pracy w górnictwie przyjmie kopalnia „Olska“ w Świętochłowicach. Zgłoszenia pisemne oraz ustne przyjmuje Dział Personalny w Świętochłowicach ul. Nowowiejska. Dla zamiejscowych kwatery częściowo zapewnione. K-172.

ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do pracy w górnictwie przyjmie Kopalnia „Rozbark“ w Bytomiu. Zgłoszenia pisemne oraz ustne przyjmuje Dział Personalny w Bytomiu. Dla zamiejscowych kwatery zapewnione. K-173.

ZAWIADOMIENIE

Biuro Wojewódzkiej Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego w Rzeszowie zawiadamia, że z dniem 1 marca 1951 r. zostaje uruchomiony sklep detaliczny CHPD w Krośnie ul. Rynek 16. Urzędy i Instytucje z powiatów: Krosno, Gorlice, Jasło, Brzozów, Sanok, Lesko chcące zaopatrzyć się w meble, proszone są o składanie zapotrzebowań na szczeblu detalicznym w w. placówce, na szczeblu hurtu w Biurze Woj. CHPD w Rzeszowie.

Św at pracy zaopatrujemy w meble na warunkach spłat ratalnych.

Dyrekcja B. Woj. CHPD Rzeszów Plac Stalina 8. K-183.

Obwieszczenia

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej zezwoliło ob. Piesserowi Janowi na zmianę nazwiska na JANIK. Zmiana obejmuje żonę Elżbietę i dzieci Annę, Walerię i Wandę. G-170.

Dyrekcja Biura Wojewódzkiego CHPD w Rzeszowie uprzejmie informuje P. T. Klientów, że wszelkie zażalenia i życzenia odnośnie działalności CHPD przyjmuje osobiście w każdy czwartek w godzinach 14 — 16-tej. Dyrektor, Biura Wojewódzkiego CHPD. K-184.

Podziękowania

Ob. Ob. Dyr. Szpitala Pow. w Przeworsku Dr. H. Jankowskiemu i Dr. K. Mendziszewskiemu składam najserdeczniejsze podziękowanie za uratowanie mi życia przez przeprowadzenie trudnej operacji kamieni żółciowych. Również dziękuję s ostrze oddziałowej Fedormiak i pozostałym siostrąm tuł. Szpitala za staranna pielęgnację w okresie mojej choroby. Karol Żub. G-180.

Zagubiono legitymację służbową wydaną przez Komendę Woj. PSP. Rzeszów Nr 18400 na nazwisko Żołyniak Tadeusz G-161.

Zagubiono książeczkę wojskową wydaną przez RKU, Dębica na nazwisko Książek Bronisław, Mała pow. Dębica. G-159.

Unieważniam zagubione: książeczkę wojskową Seria F. Nr 038950 wydaną przez RKU Sanok, oraz dowód osobisty Nr 3449 wydany przez Zarząd gminy Hoczew pow. Lesko na nazwisko Kęska Władysław. G-33.

Zagubiono legitymację Zw. Zaw. Przem. Lnarskiego Głogów, legitymację służbową wydaną przez Fabrykę Przemysłu Lniarskiego nazwisko Trędowicz Maria. G-34.

Skradziono książeczkę wojskową RKU. Kłodzko i prawo jazdy wydane w Kłodzku na nazwisko Lebryk Józef. G-135.

POKOJU umeblowanego lub nieumeblowanego poszukuje natychmiast w Rzeszowie. Zgłoszenia Rzeszów skrytka pocztowa 69. G-152.

Zagubiono dnia 21 stycznia br. świadectwa: szkolne: 7-mej klasy szkoły podstawowej oraz I i II klasy szkoły zawodowej na nazwisko Popielek Wilhelm zam. Stalowa Wola Rzeźnia. G-153.

Zagubiono książeczkę wojskową wydaną RKU Przemysł na nazwisko Dzimira Władysław. G-160.

Zagubiono kartę rozpoznawczą wydaną Jasło nazwisko Kruczkowski Mikołaj ur. 17. IX. 1893. G-35.

Skradziono książeczkę wojskową RKU Nisko dowód osobisty, kartę rejestracyjną, legitymację Zw. Zaw. Drabik Stanisław — Przędzel Nisko. G-155.

Zagubiono książeczkę wojskową RKU Sanok na nazwisko Stabryła Józef ul. Krzywa 2 Sanok. G-29.

Zagubiono książeczkę wojskową wydaną przez RKU Rzeszów nazwisko Koszelnik Adam. G-145

Zagubiono tymczasowe zaśw. adenzen e tożsamości osoby wydane przez Prez. Gmin. Rady Narodowej na nazwisko Halun Helena Uherce, pow. Lesko woj. rzeszowski. G-32.

Zagubiono książeczkę wojskową wydaną przez RKU Przemysł Czyżowicz Gerwazy. G-29.

Zagubiono kartę pracy wydaną przez T. O. R. w Chruście i zaświadczenie tożsamości wydane przez GRN w Stubińce Hajduk Jan — Kalinków. G-30.

Zagubiono książeczkę wojskową wydaną przez RKU Przemysł i kartę rozpoznawczą Mawer Czesław. G-31.

Unieważniam zagubioną książeczkę wojskową wydaną przez RKU Lesko na nazwisko Adamak Feliks Jankowce p. Lesko. G-36.

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Sanok oraz zaśw. adenzen ORMO Nr 298 wydane przez MO Sanok na nazwisko Cap Rudolf. G-38

Unieważniam zagubione dokumenty wojskowe i książeczkę wojskową Nr 0659074 wydaną przez RKU Kłodzko Juszyński Jan. G-37.

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną motocykla DKW Nr 5799 na nazwisko Burek Bolesław Brzostek. G-39

Zagubiono książeczkę wojskową wydaną przez RKU Rzeszów nazwisko Swątoniowski Tadeusz. G-162.

Zagubiono książeczkę wojskową Nr 080091 wystawioną przez RKU Jarosław, kartę na broń, legitymację ORMO wsku, ZMP, zaświadczenie z kursu, odcinek zameldowania Metko Eugeniusz Skołoszów Radymno. G-163.

Unieważniam zagubioną legitymację służbową Nr 8720 wydaną przez Hutę Stalowa Wola na nazwisko Rychel Adam. G-164.

Unieważniam zagubioną legitymację Nr 9769 wydaną przez Hutę Stalowa Wola na nazwisko Jeniec Janina. G-165.

Skradziono książeczkę wojskową wydaną przez RKU Nisko ser. a C. Nr 0745687 na nazwisko Kostyra Franciszek gr. Tarnogóra pow. Nisko. G-166.

Zagubiono książeczkę wojskową wydaną RKU Rzeszów na nazwisko św. der Bronisław. G-169.

Skradziono legitymację kolejową Nr 619341 DOKP Kraków nazwisko Materna Stefania. G-173.

W powiecie Niżańskim zagubiono książeczkę wojskową wystawioną przez RKU Rzeszów na nazwisko Sondei Franciszek Wola Raniżowska p/a Raniżów. G-175.

Osoby otrzymujące PRZESYŁKI od krewnych z ZAGRANICY niech żądają wyłącznie

PACZEK PEKAO

na które przyjmuje zamówienia i opłaty Pekao Trading Corporation New York 4, N. Y., 25 Broad-Street, room 818. Tą drogą możez otrzymać: materiały czyste wełniane, bawełniane, podszełkowe, maszyny do szycia, maszyny i narzędzia rolnicze, cement, meble radiocodbiernik, rowery, węgiel, paczki żywnościowe, inwentarz żywy — krowy i prosięta. Informacji udziela: Bank Polska Kasn Oszczeki S. A. Warszawa ul. Traugutta 7. K 26/31

WALNE ZEBRANIE KŁOZPN

W najbliższą niedzielę tj. 25 lutego o godzinie 10 w lokalu ZKS „Ogniwo“ w Rzeszowie przy ul. Browarnej 1. walne zebranie Rzeszowskiego Ogniwego Związku Piłki nożnej. Początek zebrania o godzinie 10-tej.

Zebranie powyższe poświęcone zostanie podsumowaniu rocznej działalności okręgu rzeszowskiego na polu wychowania fizycznego w dziedzinie piłki nożnej.

Niedzielnie zebranie będzie zebrałem likwidacyjnym, na którym powołana zostanie sekcja piłki nożnej przy WKKF w Rzeszowie. Równocześnie zatwierdzony zostanie regulamin sekcji oraz plan pracy na rok 1951.

Prenum. zaktad 2 25 zł poczt 1 50 zł, komis 15 gr. kwart. 13 50 zł, półrocz 27 zł, roczna 54 zł. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch“ na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr IX — 13763.

„Nowiny Rzeszowskie“ wydaje Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa“ Redakcja Rzeszów, ul. Galczyńskiego 7 — Telefony: Red. Naczelny 10-75, sekcr. odpow. — 16-00, dział gospodarczy i partyjny — 15-51, dział kulturalny — 13-98, dział korespondentów robotniczo-chłopskich — 16-03, dział depeszyowy, red. nocna — 10-17, (18-36). Oddział RSW „Prasa“ (dział ogłoszeń) — 18-56 Państw. Przedz. Kolportaż „Ruch“ — 18-30 — Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 12 — 13, Sekretarz Odpow. działający od godz. 11 — 12. Oddziały: „Nowiny Przemyskie“ — Oddział Redakcji w Przemyślu Plac na Bramie 12 tel. 350. „Nowiny Podkarpackie“ — Oddział Redakcji w Krośnie ul. Nowotki 6 tel. 229. Druk Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Przedsiębiorstwo Państwowe S-2-12053